Nr. 160. Czwartek, 16 Lipca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 czerwca b. r. rządowego lekarza powiatowego w Klatowy, dr. Józefa Reinsberg, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnym profesorem medycyny sądowej i państwowej umiejętności lekarskiej w c. k. uniwersyte- w Pradze z wykładowym językiem czeskim.

Od dnia 3 do 11 lipca 1885 roku sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę wąglikową: w Dąbrowie (pow. chrzanowski), w Łopusznie (pow. nowotarski), w Pohorcach, Nowosiołkach, Hołodówce i Podolach (pow. rudeński), w Skałacie (pow. skałacki), i w Pobereziu (pow. stanisławowski).

Nosaciznę u koni: w Monasterzyskach z Korolówką (pow. buczaczki) i w Przytkowicach (pow. wadowicki).

Swierżb u koni: w Pieniakach (pow. brodzki), w Monasterzyskach, Hucie starej, w Folwarkach i w Berezówce (pow. buczacki), w Tuligłowach (pow. jarosławski), w Medyce (pow przemyski), w mieście Lwowie, w Waniowicach (pow. samborski), w Dołżance i w Denysowie (pow. tarnopolski) i w Jasionce (pow. turecki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Nosacizna u koni: w Czańcu (pow. bialski), w Libuszy (pow. gorlicki), i w Czystyłowie (pow. tarnopolski).

Swierżb u koni: w Oryszkowcach (pow. bobrecki), w Babczu (pow. bohorodczański), w Słobodzie (pow. buczacki), w Rakowie (pow. doliński), w Kozłowie (pow. kamionecki), w Dorze (pow. nadwórniański), w Jaworzu (pow pilzneński), w Józefówce ad Steniatyn (pow. sokalski), w Baczynie (pow. staromiejski), w Ubrynowie i w Pasieczny (pow. stanisławowski), w Krzywotułach (pow. tłumacki) i w Bieńkowicach (pow. wielicki)

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 lipca 1885.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lipca.

Niezawodnie rozpoczynającemu się już martwemu sezonowi należy przypisać, iż znana wielka mowa programowa lorda Salisbury'ego stanowi dotychczas jeszcze stałą rubrykę w prasie zagranicznej i jest przedmiotem rozlicznych uwag i komentarzy. Przedewszystkiem zajmują się nią po dziś dzień bardzo żywo dzienniki rossyjskie, podając ją nader szczegółowemu rozbiorowi i zastanawiając się niemal nad każdem słówkiem nowego kierownika polityki angielskiej. W ogóle należy stwierdzić, iż komentarze tak pism petersburskich jak i moskiewskich są dość przychylne dla wywodów lorda Salisbury'ego. Przedewszystkiem zasługuje na uwagę, iż po wygłoszeniu zeszłotygodniowej mowy poczęły znacznie miarkować się te nawet pisma, które od chwili przyjścia do steru gabinetu torysowskiego, uderzały z podwójnym ferworem w surmę bojową i przepowiadały w niedalekiej przyszłości groźne pomiędzy Rossyą i Anglią zawikłania. Pisma rzeczone obstawały przy tem, iż gabinet torysowski jest identyczny z jawnem wypowiedzeniem przyjaźni Rossyi, i że po objęciu rządów przez naczelników partyi konserwatywnej musi przyjść w najbliższej przyszłości do otwartego zerwania z Petersburgiem. Na poparcie swojego rozumowania przytaczały one liczne artykuły, jakie się pojawiały w organach torysowskich przeciw Gladstonowi i jego polityce środkowo-azyatyckiej, przypominały retoryczne tyrady przewódzców konserwatywnych w parlamencie i zebraniach prywatnych i wydobywały na jaw to wszystko, co kiedykolwiek mężowie, stojący teraz u steru powiedzieli nieprzychylnego o Rossyi. Obecnie po mowie Salisbury'ego powoli uspokajać się zaczynają namiętności, a prasa, która niedawno jeszcze nie widziała sposobu zażegnania wojny, przyznaje, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa utorowane przez poprzedni gabinet porozumienie doprowadzi do zadowalającego dla obu stron załatwienia zatargu.

Z wywodów premiera angielskiego podnosi prasa rossyjska przedewszystkiem ustępy, odnoszące się do emira Afganistanu, tudzież te, w których powiedziano, iż Anglia nie może polegać na traktatach zawieranych z azyatyckimi książętami. Pisma rossyjskie podzielają w tej mierze argumenta lorda Salisbury'ego i twierdzą, że właśnie brak zaufania do tego rodzaju traktatów powinien być dla Anglii bodźcem do zawarcia z Rossyą ściślejszego sojuszu i szukania porozumienia z zupełnem pominięciem władzców azyatyckich. Przy tej sposobności podnoszą one, chociaż tylko nieśmiało, plan podziału Afganistanu, owego głównego jabłka niezgody, pomiędzy carstwem a W. Brytanią. Według tego planu, tak zwany Turkestan afgański, miałby przypaść Rossyi, natomiast właściwy Afganistan miałby być przydzielony do dzierżaw angielsko-indyjskich. W Londynie jednakże projekt podobny nie doznał zbyt łaskawego przyjęcia, a to głównie dla tego, iż jak rozumują dzienniki angielskie wprawdzie dla Rossyi nie byłoby trudnem zawładnąć terytoryami turkestańskiemi i usunąć je zupełnie z pod obcych wpływów, natomiast W. Brytanię kosztowałoby wiele trudów i zachodu ujarzmienie dzikich plemion afgańskich, a obok tego nie zdobyłoby ono rękojmi, iż przez taki podział położonyby został stanowczo kres agresywnej polityce rossyjskiej.

Według najnowszych depesz z Petersburga, w tamtejszych kołach decydujących nie oddają się bynajmniej złudzeniu, jakoby Anglia zgodziła się kiedykolwiek na przyjęcie powyższego projektu; to też nie myślą one bynajmniej o poruszeniu go w formie czy to oficyalnej, czy połoficyalnej, a na razie starają się o to tylko, aby na podstawie istniejącego stanu rzeczy stworzyć stosunki, dające rękojmę utrzymania pokoju.

Sprawy krajowe

(C. k. wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie).

Z początkiem października b. r. rozpocznie się stopniowa przemiana krakowskiej akademii przemysłowo-technicznej, na „c. k. wyższą szkołę przemysłową".

Pierwsza ta w kraju naszym instytucya tego rodzaju ma ważne przed sobą zadanie. Winna ona dostarczyć krajowi techników-przemysłowców, nie stojących wprawdzie na tym stopniu wykształcenia, jakiego nabywa ukończony uczeń szkoły politechnicznej, lecz dostatecznie uzdolnionych do samodzielnej pracy praktycznej w zakresie budownictwa, przemysłu mechanicznego lub chemicznego.

Stosownie do tego zadania, dzieli się nauka w wyższej szkole przemysłowej na trzy wydziały czyli szkoły fachowe: 1) Szkołę budownictwa. 2) Szkołę mechaniki. 3) Szkołę chemii technicznej.

W każdym z tych trzech wydziałów nauka trwa lat cztery. Pierwszy kurs, wspólny dla wszystkich trzech wydziałów, jest niejako przygotowawczym, następne zaś trzy są kursami fachowemi.

Na pierwszy kurs mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 14-ty rok życia i okażą przy egzaminie wstępnym wiadomości takie, jakich się wymaga od uczniów, wstępujących do 4-tej klasy szkół średnich.

Na pierwszym kursie a po części i na wyższych kursach, będą wykładane przedmioty, do ogólnego wykształcenia należące, jako to:

Język polski i niemiecki, historya i geografia, matematyka, fizyka, chemia, geometrya i rysunki.

W wyższych kursach fachowych, sto-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

LXXIX.

(Rzecz o spektaklomanii.)

Ludzkość hołduje często szkodliwym nałogom, przeciw którym powstają z czasem apostołowie reformy, piszą artykuły i książki, zawiązują stowarzyszenia, domagają się ograniczeń ustawodawczych i t. d. Alkohol przedewszystkiem ma takich nieubłaganych nieprzyjaciół. Zaczyna ich mieć i morfina. Miała ich krynolina, a obecnie zaczyna ich mieć turniura piękniejszej połowy naszego rodzaju. Mam nadzieję, że kiedyś ktoś ogłosi krucyatę przeciw fanatykom hydroterapii, jakoteż elektroterapii. Uwielbiałbym takiego nowoczesnego Godfryda de Bouillon, pomny dodatkowych cierpień, na które w dokuczliwej chorobie byłem narażony dzięki „kocom" i prądowi galwanicznemu. Ja sam atoli, jeżelibym się kiedy podjął jakiego apostolstwa, obrałbym sobie za przedmiot rzecz fizycznie i moralnie niemniej szkodliwą od alkoholu i morfiny. Jest nią „spektaklomania".

Spektaklomania nie jest wyłącznie chorobą XIX stulecia. Rzecz to stara jak świat, starsza niż rodzaj ludzki, który i według pisma św. i według darwinistów, młodszym jest od zwierząt. Manię tę spostrzegamy bowiem u niektórych kręgowców, a mianowicie rozwiniętą ona jest u ptaków. Występuje ona wyłącznie u samców i znajduje się zawsze tylko w pierwszem swojem stadyum, które polega na tem, że indywiduum dotknięte spektaklomania, chętnie robi z siebie widowisko dla innych. Ornitologowie stwierdzili to wielokrotnemi spostrzeżeniami, że niektóre ptaki, dla wzbudzenia podziwu i miłości u samic, wyprawiają najkarkołomniejsze ewolucye w powietrzu. Inne o pewnej porze roku przyozdabiają się sutem i pstrem pierzem, i nadawszy się, nawołują kury, ażeby przyszły przypatrywać im się i stać się ich niewolnicami. Tak postępuje głuszec, cietrzew i każdy w ogóle samiec, należący do rodzaju grzebiących. Jeszcze inne samce, śpiewają w tymże samym celu, w którym tamte bawią się w akrobatów lub w gogów. Jedne śpiewają pięknie, lub przynajmniej znośnie, jak n. p. słowik i różne inne gatunki gajówek, drozdów i łuszczaków; inne, jak paw, puhacz, kogut swojski i t. d., mają głos fatalny, ale popisują się nim *tout de même*. Przecudnie opisał to Kazimierz hr. Wodzicki, jak skowronek kombinuje rozmaite te produkcye. Gdy samica siedzi na gniazdku, on o zaraniu wzlatuje wysoko w błękit nieba, uwija się szybko jak strzała i śpiewa, a ona patrzy, słucha i admiruje.

U ludzi w pierwotnym dzikim stanie, spektaklomania zostaje także na pierwszym stopniu swojego rozwoju.

Król Mbunsa, pokonał niedawno temu swojego sąsiada. Upiekł go i zjadł, poczem 300 jego żon zasiadło w koło i przypatrywało się, jak on tańczył na cześć swojego zwycięztwa i wspaniałej uczty. Świat starożytny nie znał pierwotnie innych widowisk, oprócz tych, które wyprawiali mężowie i młodzieńcy dla własnej swojej przyjemności. Teatr, krwawa arena rzymska ze swoimi gladyatorami i dzikiemi zwierzętami, cyrk nakoniec, wszystko to zjawia się dopiero w późniejszych czasach. Ludzie, zamiast popisywać się, zaczynają gapić się namiętnie na popisy drugich. Namiętność ta przechodzi niebawem wszelkie granice, w wołaniu Rzymian o *„panem et circenses"*, w zaciętości bizantyjskich stronnictw cyrkowych, „niebieskich" i „zielonych". Czasem wśród tych ostateczności, znamionujących społeczeństwo, które się przeżyło i jest w rozkładzie, odzywa się i dawniejsza żyłka. Neron zapragnął błyszczenia jako aktor i muzyk; inni, późniejsi cesarze pojawiali się także na arenie. Z upadkiem światowładztwa rzymskiego upadła na długi czas i spektaklomania. Nie znały jej zupełnie królestwa Anglów, Franków, Burgundów, Gotów i t. d. Powoli zaczęła wracać do życia w popisach trubadurów i minstrelów, i w rycerskich turniejach, które były tem, czem są popisy skowronka, albo czem były igrzyska olimpijskie u Greków. Epoka „odrodzenia" i jednoczesnego upadku rycerstwa wskrzesiła teatr na nowo. Najpierw Włochy i Hiszpania, a w ślad za nimi Anglia, rozmiłowała się na wielką skalę w teatrze; za ich przykładem w kilkadziesiąt lat później poszła Francya. Niemcy zaczęli gustować w teatrze dopiero pod koniec XVIII stulecia, a Polska dopiero w dziewiętnastem, kiedy na Zachodzie teatromania zaczęła przybierać rozmiary, zatrważające estetyka i moralistę. Świat cywilizowany od pojęć, według których aktorom i aktorkom odmawiano chrześciańskiego pogrzebu, niezmiernie szybko przeszedł do drugiego ekstremu, do ubóstwiania wszystkiego, co ma jakikolwiek związek ze sceną i podobnemi do niej miejscami popisu. Najmniejsze *faits et gestes* wielkich, średnich i małych gwiazd, budzą takie zajęcie, jak czynności mężów stanu, dzierżących losy państw i ludów w swojem ręku. Uwielbienie dla „talentu" częstokroć nader wątpliwego, posuwa się tak daleko, że wkrótce nastąpić musi reakcya w tej mierze — a wyjdzie ona od żon i narzeczonych pp. teatromanów. Od dawna już panie nasze skarżą się, że są zaniedbywane przez płeć brzydką, że mężczyźni pojawiają się w salonach chyba na to, ażeby ziewać i zniknąć czemprędzej. Skargi te są słuszne: najpiękniejsza, najrozumniejsza i najcnotliwsza kobieta, jeżeli nie występuje publicznie, nie będzie miała nigdy tylu i tak zagorzałych wielbicieli, jak mniej pod każdym względem obdarzona jej rywalka, która często figuruje na afiszu. Wiedziano dobrze w świecie starożytnym, dla czego kobiet wcale nie puszczano na scenę, ale role ich oddawano mężczyznom. Jest to zresztą tylko jedna strona szkodliwego oddziaływania teatru i innych widowisk na stosunki towarzyskie i rodzinne. Gorszem jest to, że ściśle rzecz wziąwszy zaledwie jedna dziesiąta część całej literatury dramatycznej wszystkich narodów stanowi zdrowy i pożyteczny pokarm, dla młodych zwłaszcza umysłów. Nawet między sztukami, liczonemi do klasycznych, znajdzie się nie jedna którąbym wprost potępił. Kto wie, ile złego zrobiła *Adrienna Lécouvreur*, albo pokrewna jej duchem *Traviata*? Żaden też statystyk nie obliczył ile mezaliansów zawdzięczać mamy *Intrydze i Miłości* Schillera,

sownie do obranego zawodu, będą słuchać uczniowie następujących przedmiotów fachowych, z których wymienia się tylko najważniejsze, wskazujące kierunek i stopień wykształcenia, zamierzony w szkołach fachowych: 1) W szkole budownictwa: budownictwo (konstrukcya i projektowanie), technologia materyałów budowlanych, nauka o stylach i formach architektonicznych, rysunki ornamentów i modelowanie.

2) w szkole mechaniki: mechanika teoretyczna i stosowana, konstrukcya maszyn, technologia mechaniczna.

3) W szkole chemii: chemia ogólna i analityczna, mineralogia i geognozya, technologia chemiczna. Cwiczenia w pracach laboratoryjnych.

Nauka powyższych przedmiotów fachowych będzie miała kierunek praktyczny i zastosowany do potrzeb krajowego przemysłu. W technologii chemicznej i mechanicznej przeto będą traktowane najobszerniej fabrykacye, mające u nas najwięcej widoków rozwoju, jako to: Wyroby przemysłu naftowego, gorzelnictwo, piwowarstwo, cukrownictwo, garbarstwo, młynarstwo, przędzielnictwo, tkactwo, fabrykacya maszyn i narzędzi rolniczych i t. p.

W obec usiłowań, zmierzających do rozbudzenia przemysłu krajowego, w obec przepełnienia, jakie panuje w innych zawodach, wątpić nie można, że ukończeni uczniowie wyższej szkoły przemysłowej znajdą daleko prędzej i łatwiej pole do pracy i sposób do życia, niż uczniowie innych szkół. W 18 lub 19 roku życia mogą oni już rozpocząć karyerę praktyczną i w krótkim stosunkowo czasie osiągnąć niezależne i pod względem materyalnym korzystne stanowisko — a zarazem przyczynić się do rozwoju przemysłu i bogactwa krajowego.

Zanim zostaną ogłoszone szczegółowe programy (oczekujące jeszcze zatwierdzenia władz wyższych), podaje dyrekcya krakowskiej c. k. akademii przemysłowo-technicznej wskazówki powyższe do publicznej wiadomości i uprasza redakcye wszystkich pism krajowych, aby zechciały powtórzyć to zawiadomienie, a zarazem dyrekcye szkół, aby zawiadomienie to, które im osobno przesłane będzie, w stosowny sposób do wiadomości uczniów podały i w razie potrzeby objaśniły.

SPRAWY MONARCHII

(*Propozycye kompromisowe Czechów. – Stowarzyszenie oświaty w Siedmiogrodzie*).

Propozycye kompromisowe, uczynione ostatniemi czasy przez dzienniki praskie Niemcom czeskim, znalazły we wszystkich umiarkowanych kołach nader sympatyczne echo a to tembardziej, iż pojawiły się one bezpośrednio po znanej nieprzyjaznej enuncyacyi praskiego „niemieckiego stowarzyszenia“, w której, jak to w swoim czasie pisaliśmy, skrajne żywioły opozycyjne zaznaczyły w sposób dobitny swoje nieprzejednane tendencye wobec narodu czeskiego. Dzienniki liberalne starają się też wszelkiemi siłami osłabić potężne wrażenie faktu, podsuwając propozycyom czeskim różnego rodzaju uboczne cele, i upominając przed przyjęciem „podarunku Danaów“. Sądząc z dotychczasowego zachowania się prasy nieprzejednanej, nie można wątpić ani na chwilę, iż wszelkie zbliżenie się Niemców do Czechów, choćby tylko na polu wyborów komunalnych byłoby jej wielce nie na rękę, sprzeciwiałoby się bowiem głoszonym przez nią zasadom i byłoby sprzecznem z tendencyami tych polityków, którzy wytężają wszystkie swoje siły, aby utrzymać o ile możności jak największy rozdział pomiędzy niemiecką i czeską ludnością. Pomimo to jednakże myśl kompromisowa poczyna coraz silniej kiełkować w szerokich warstwach a nie brak poważnych i trzeźwych polityków, którzy przemawiają za tem, aby Niemcy czescy korzystając z propozycyj, uczynili pierwszy wyłom w okopie, oddzielającym ich od czeskiej ludności. Zabiegi tego rodzaju znajdują silne i lojalne poparcie w całej prasie czeskiej, która oświadcza wszelką ze swojej strony gotowość do użyczenia pomocy przy doprowadzeniu do skutku myśli kompromisowej. Podnosi ona z naciskiem, iż Czesi dalecy są od tego, aby chcieli wyzyskać swoją liczebną przewagę na niekorzyść mniejszości niemieckiej, lecz owszem pragną zapewnienia Niemcom sprawiedliwej reprezentacyi w ciałach autonomicznych, przedewszystkiem zaś w radach miejskich całego kraju. Ofiaruje ona pomiędzy innemi Niemcom w praskiej radzie miejskiej 22 do 25 miejsc, przeto liczbę, jakiej w żadnym razie nie byliby w stanie uzyskać, gdyby chcieli przystąpić do walki wyborczej z pominięciem kompromisu.

— Generalne zgromadzenie węgierskiego stowarzyszenia oświaty w Siedmiogrodzie odbędzie się w celu ukonstytuowania stowarzyszenia w dniach 30 i 31 sierpnia. Komitet składający się ze 100 członków, czyni ku temu przygotowania. W dniu 30 sierpnia odbędzie się na rzecz stowarzyszenia uroczyste przedstawienie w teatrze, które rozpocznie się uroczystym prologiem, napisanym przez Jokaia. Wieczór miasto będzie oświetlone. W dniu 31 sierpnia nastąpi ukonstytuowanie się towarzystwa, poczem dany będzie bankiet.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Posłuchanie Rusinów u Ojca św.)

Czterej kapłani z archidyecezyi lwowskiej, którzy podczas uroczystości *Triduum* asystowali księdzu arcybiskupowi Józefowi Sembratowiczowi w kościele św. Klemensa, mieli posłuchanie u Ojca św., które tak opisuje *Kuryer Poz.*:

Kapłanów tych przedstawił Ojcu św. ks. Sembratowicz, dziękując w żywych słowach Papieżowi, że tak jemu jak i reprezentantom kleru ruskiego dał sposobność odprawienia w kościele św. Klemensa we własnym obrządku uroczystego nabożeństwa na cześć apostołów słowiańskich, którzy utwierdzili jedność ludów słowiańskich ze Stolicą Świętą. Wyraził również Ojcu św. wdzięczność Rusinów za utworzenie nowej stolicy biskupiej w Stanisławowie, oraz był tłómaczem synowskich uczuć, wierności i posłuszeństwa ludu i duchowieństwa ruskiego.

Ojciec św. odpowiedział, że z przyjemnością dowiedział się o przybyciu reprezentantów kleru ruskiego w 1000 rocznicę świętych Cyryla i Metodego.

„Już podczas pielgrzymki słowiańskiej w roku 1881 — mówił Leon XIII—mogłem stwierdzić nieograniczone przywiązanie katolickich Słowian do Stolicy Apostolskiej; znalazło ono wyraz w przedziwnym adresie, odczytanym przez ks. biskupa Strossmayera. Pragnąłem, aby ten wypadek był uwieczniony nietylko pędzlem znakomitego malarza, lecz także pamiątkowym medalem z tej okazyi wybitym. Pomyślałem także o tem, aby na uczczenie 1000 rocznicy świętych Apostołów waszych ufundować w kościele św. Klemensa kaplicę na cześć świętych Braci.

Poważna przyczyna tych świętych Apostołów waszych wzmocni nietylko jedność Słowian katolickich ze Stolicą Apostolską, lecz sprowadzi jeszcze Słowian-dyssydentów do środka jedności.“

Kończąc przemowę swoją, chwalił Ojciec św. przywiązanie ludu i kleru ruskiego do Stolicy św. i udzielił osobnego apostolskiego błogosławieństwa arcybiskupowi i kapitule lwowskiej, episkopatowi, duchowieństwu i wiernym katolickim Rusinom.

(Z Warszawy.)

(Straż pograniczna. — Wypadki wydalenia pruskich poddanych. — Reorganizacya banku polskiego. — Nowi pomocnicy parochów prawosławnych.)

Z Warszawy piszą do *Pol. Corresp.*: W sprawie wystawienia i rozdzielenia 6000 ludzi, którymi ma być wzmocnioną rossyjska straż pograniczna, nie wydano dotąd stanowczego rozporządzenia. — Niedawno szef straży pogranicznej, generał Tugendhold, objeżdżał rossyjską granicę, a podróż ta jego zostaje w związku z wykonaniem zamierzonych reform straży pogranicznej.

W drugiej połowie czerwca zaszły wypadki wydalenia polskich robotników górniczych, z powiatu granicznego, koło Granicy.

Komisya, reorganizująca bank polski, sporządziła już listę wszystkich urzędników banku, z podaniem imienia, nazwiska, wieku, czynności, posady obecnie zajmowanej i lat służby etatowej. Komisya zarządziła, ażeby odtąd dyskonto weksli uskuteczniane było ze współudziałem radców handlowych; weksle znajdujące się w portfelu banku, mają być szczegółowo zrewidowane przy udziale radców handlowych i podzielone na trzy kategorye: weksli pewnych, wątpliwych i kwalifikujących się do protestu. Nadto komisya postanowiła znieść korespondencyę i przekazy na granicę, ponieważ te operacye wychodzą po za obręb czynności kantorów i oddziałów banku państwa.

W ostatnim numerze *Chołms. Warsz. Jeparch. Wied.*, znajdujemy na czele ukaz synodu, wydany na wniosek arcybiskupa warsz. Leoncyusza, zezwalający na utworzenie z początkiem roku przyszłego 4 etatowych posad pomocników proboszczów parafialnych, przy cerkwiach: płockiej, łomżyńskiej, piotrkowskiej i kieleckiej, z pensyą 1200 rs Wszystkie 9 cerkwi w gubernialnych miastach chełmsko-warszawskiej dyecezyi, mają być podniesione do rzędu świątyń katedralnych (soborów).

(Z Berlina.)

(Domniemywane zmiany w ciele dyplomatycznem. — Zaopiekowanie się berlińskiego „Schulvereinu“ kolonistami galicyjskimi. — Zmowa murarzy i innych robotników w Berlinie. — Złe wieści z Zanzibaru.)

Według *Köln. Ztg.*, ambasador niemiecki w Paryżu ks. Hohenlohe został przeznaczony na namiestnika Alzacyi i Lotaryngii, a dotychczasowy reprezentant niemiecki w Petersburgu, generał Schweinitz, ma być zamianowany ambasadorem przy rzeczypospolitej francuskiej, zaś sekretarz stanu br. Hatzfeld, ambasadorem w Petersburgu.

Z Berlina donoszą do dzienników wiedeńskich, iż tamtejszy niemiecki *Schulverein*, zawiązany w celu popierania germanizacyjnych dążności znanego wiedeńskiego stowarzyszenia o tejże samej nazwie, a ograniczający się dotąd na materyalnem wspieraniu Niemców w krajach korony św. Szczepana, mianowicie na Spiżu, w Siedmiogrodzie i w Banacie, wydał hasło zwrócenia uwagi publicznej w Niemczech, na „wynaradawiających się w Galicyi kolonistów niemieckich“. Liberalna *Magdeburger Ztg.*, jeden z największych dzienników niemieckich, znany ze swej specyalności w wyszukiwaniu współ-plemieńców po całej kuli ziemskiej, poświęca Galicyi obszerny artykuł, w którym dowodzi potrzeby rychłej pomocy ze strony obu „*Schulvereinów*“, we wioskach wschodniej i zachodniej Galicyi, gdzie osadzeni za cesarza Józefa II koloniści, „tylko z trudnością narodowości swej w obec ruskiego i polskiego żywiołu bronić mogą“.

Zdaniem przytoczonego dziennika należy się na to przygotować, iż za jakich lat 20 koloniści ci utracą zupełnie pierwotną swoją cechę, zwłaszcza, że żyją rozproszeni, bez żadnego związku i wspólnej reprezentacyi, a co gorsza bez poczucia i stosunków z współplemieńcami w innych prowincyach austryackich. Gdy Niemcy w Czechach, Morawie, Karyntyi i południowej Styryi stoją w zwartych szeregach i walczą ze skutkiem przeciw wszelkim zamachom ze strony Czechów, Słoweńców: w Galicyi o takiej organizacyi dotychczas ani mowy nie ma. Z tego powodu uważa *Magdeburger Ztg.* za rzecz niezbędną i nagłą „spieszenie im z ratunkiem.“

Zmowa murarzy i innych robotników trwa ciągle. Staje się ona ogólną klęską, dotyka bowiem coraz szersze koła przemysłu budowlanego. Sprea przepełnioną jest galarami z materyałem budowlanym, którego nie można wyładować. Większa część cegielni, wapniarek, kamieniołomów, fabryk cementu, jest zamkniętą. Dotychczasowe straty są ogromne.

Dr. Fischer, znany podróżnik niemiecki, nadesłał do Berlina następujący list z Zanzibaru: „Stosunki polityczne zmieniły się tu niezmiernie przez czas mojej nieobecności. Dawniej cieszyliśmy się sympatyą sułtana, dziś znienawidził on nas. Konsul Gerhard Rohlfs, przybywszy do Zanzibaru, mógł z łatwością nakłonić sułtana do oddania się pod opiekę Niemiec, gdyż nie wiedziano tu jeszcze wówczas o nabyciu przez nas Ussagary; dziś przestało to być tajemnicą i sułtan oddał się zupełnie Anglikom. Anglia zniosła swą stacyę nadbrzeżną, która miała nie dopuszczać do handlu niewolnikami. Wskutek tego dowóz niewolników znowu się powiększył. Sułtan pozwala na to, a znienawidzony dawniej konsul angielski, jest dziś u niego w łaskach.“

(Sprawy rossyjskie.)

(Pogłoski o odwołaniu dotychczasowego ambasadora angielskiego. — Własność ziemska w krajach południowo-zachodnich. — Wyjazd za granicę ministra skarbu. — Nowy gubernator wileński.)

Z Petersburga telegrafują do *Pol. Corr.* o kursującej tam pogłosce, według której ambasador angielski, sir E. Thornton, zamierza opuścić dotychczasową swoją posadę. Depesza dodaje, iż ewentualność taka tem mniej mogłaby być dla kogokolwiek niespodzianką, że rząd angielski jeszcze roku zeszłego wziął pod rozwagę zastąpienie inną osobistością pomienionego dyplomaty, który został przeznaczony na ambasadora w Konstantynopolu. Wykonanie planu doznało jednak zwłoki skutkiem zaszłych w tym czasie nieporozumień w sprawie afgańskiej, a gabinet Gladstona widział w p Thorntonie męża, który mógł z korzyścią działać w duchu jego intencyj.

Kijewlanin zamieszcza historyczno-statystyczne sprawozdanie o własności ziemskiej w guberniach południowo-zachodnich. Podług danych urzędowych, zebranych w r. 1880, okazuje się że w przecięciu na cały kraj południowo-zachodni ze stu majątków na Rossyan przypada 39·16, a na Polaków 60·84 majątków. Ze stu dziesiatyn w tymże kraju jest w posiadaniu Rossyan 39·79, a w posiadaniu Polaków 60·21 dziesiatyn. Tym sposobem rossyjska posiadłość ziemska nie dochodzi tam nawet 40 prc. całej obywatelskiej własności w trzech guberniach i do polskiej znajduje się w stosunku 2 do 3. W porównaniu z niedawną przeszłością i taki rezultat należy uważać za dość znaczny. Jeszcze w roku 1841 generał-adjutant Bibikow, po trzyletniem zarządzaniu krajem, skonstatował w raporcie przesłanym carowi fakt, że gubernie: kijowska, podolska i wołyńska jeszcze nie są rossyjskiemi, pomimo że to były zdawna rossyjskie prowincye i pomimo że „święta chorągiew prawosławia świeciła nad niemi jeszcze za św. Włodzimierza“. Prawie w takiem samem położeniu stała ta kwestya jeszcze w niedawnym peryodzie czasu od roku 1863 do 1865. W owym czasie, na 742.000 dziesiatyn posiadłości rolnej rossyjskiej w kraju południowo-zachodnim było dziesiatyn 5,947.000 własności polskiej i 63.000 dziesiatyn, będących w posiadaniu żydów. Jak widzimy, do roku 1880 położenie dość znacznie zmieniło się i rossyjska własność ziemska uczyniła krok naprzód. W roku tym na rossyjskich właścicieli ziemskich przypadało 2,509.000 dziesiatyn, a na polskich 3,963.000; żydowska zaś własność pozostała bez zmiany i dotychczas jeszcze wynosi 53.000 dziesiatyn.

Minister skarbu Bunge wyjechał, jak wiadomo, na dwa miesiące za granicę. *Nowoje Wr.* dowiaduje się, że po powrocie minister zamierza zwiedzić porty morza Czarnego i Azowskiego, a to dla zbadania przyczyn zmniejszenia wywozu z mórz południowych i przedsięwzięcia środków, celem podniesienia tego eksportu.

Dyrektor kancelaryi ministra spraw wewnętrznych, baron Grewenitz, mianowany został gubernatorem wileńskim, na miejsce uwolnionego na własne żądanie i zaliczonego do ministerstwa p. Żemczużnikowa.

(Uroczystość narodowa w Paryżu.)

Według obszernych sprawozdań telegraficznych, tegoroczna uroczystość 14 lipca w Paryżu nie wypadła tak świetnie, jak w ciągu lat poprzednich, od chwili ogłoszenia republiki. Udział warstw niższych był wprawdzie wielki, ale bardzo wiele osób inteligentnych wyjechało z Paryża, ażeby uniknąć rozmaitych nieprzyjemności, połączonych z uroczystością, a obrachowanych na efekt. Gdy ze wszystkich stron napływała ludność do stolicy jeszcze w dniu 12 b. m, wyjechało równocześnie z Paryża około 70.000 osób w ustronia pobliskie lub na prowincyę. Za to ruch ludności wiejskiej i niższych warstw mieszczaństwa był nader ożywiony. Wszystkie ulice przystrojone były w sztandary, chorągwie i girlandy, najobficiej jednak w dzielnicach zamieszkanych przez robotników. Ogólny nastrój obok objawów radości był pełen spokoju. Powtórzyły się wprawdzie i demonstracye polityczne, ale nie przyszło nigdzie do zaburzeń. Główną widownią uroczystości był plac, na którym stoi posąg republiki. Tam odbył się przegląd 10.000 uczniów szkół paryskich w uniformach, którzy przedefilowali przed posągiem republiki. Na trybunie obecni byli minister-prezydent Brisson, minister spraw wewnętrznych Allain-Targé, generał Jeaningros i wielu członków prefektur i rady miejskiej. Cały olbrzymi plac przepełniony był publicznością, a z pośród tych tłumów po nad głowami powiewały chorągwie rozmaitych stowarzyszeń. Dzieci maszerowały przy odgłosie trąb, bębnów, a nakoniec całej kapeli i nieustających okrzyków publiczności. W poruszeniach tych młodych batalionów skonstantowano znaczny postęp w porównaniu z defiladą roku poprzedniego.

---

i to mezaliansów, w których Ludwika Müller w istocie nie była godną Ferdynanda. Cóż dopiero powiedzieć o wszystkich, jakie są, komedyach? Mają one być odbiciem tego, co się dzieje w świecie. Czy nie wynika z nich, ile ich jest setek i tysięcy, że ludzie nie zajmują się i nie mogą zajmować się niczem innem jak tylko tem, że kochają się w pannach i wdowach, albo też mężatkach, w księżniczkach, artystkach i pokojówkach. Mniejsza o to, że w istocie rzeczy, miłość, jaką teatr wiecznie przeżuwa, odgrywała zawsze i odgrywa wyjątkowo chyba jaką rolę w stosunkach ludzkich. Małoletni młodzieniec, nieznający świata a uczęszczający często do teatru, nabywa wkrótce przekonania, że kochać się jest głównem zadaniem i przeznaczeniem mężczyzny, jedyną cechą męzkości. Jeżeli w młodzieńcu tym drzemią popędy i namiętności gwałtowne, t. j. jeżeli w nim drzemią te zarody, z których powstaje wszystko co jest bardzo wielkie i dobre, i wszystko co jest bardzo złe, i jeżeli te popędy i namiętności pod wpływem wyobrażeń wyniesionych z teatru, odezwą się przed czasem, to skutki mogą być, i bywają fatalne....

Wzywam płeć piękną, nie należącą do świata artystycznego, wzywam ojców rodzin i pedagogów do wypowiedzenia wojny spektaklomanii i zapisuję się jako pierwszy szeregowiec do ich armii.

JAN LAM.

Zaledwo ukończyła się uroczystość na placu republiki, utworzył się drugi pochód, przeważnie z członków ligi alzackiej, studentów i znacznej liczby oficerów, urodzonych w Alzacyi, którzy przybyli w mundurach i razem z pochodem udali się do posągu „Strassburg“, gdzie już poprzednio przybyły towarzystwa, by złożyć wieńce u stóp posągu. Po stronie placu, zwróconej do pól Elizejskich, odbywał się tym czasem wielki przegląd wojsk. Widowisku temu przypatrywało się poselstwo marokańskie w towarzystwie p Freycineta. Z placu Republiki kroczył wyżej wspomniony pochód z 50 przynajmniej chorągwiami przez wielki bulwar, a za zorganizowanemi szeregami sunęły tłumy nieprzejrzane publiczności. Po drodze wznoszono okrzyki na cześć Alzatczyków, szczególniej mieszkańców Metzu i Strassburga. Straż przednią stanowiło towarzystwo gimnastyczne, które krokiem przyspieszonym wkroczyło na plac *de la Concorde*. Silny oddział policyi utorował pochodowi drogę wśród tłumów publiczności Gdy się zbliżył Paweł Deroulède z członkami ligi patryotycznej, którzy mieli wszyscy zielone kokardy, przyjęto ich okrzykami. Równie głośno i z zapałem przyjmowano uczniów politechniki i dziewczynki alzackie. Odbyła się defilada u podnóża posągu „Strassburg“, w ciągu której podniesiono na piedestal posągu dziewczynkę w narodowym stroju alzackim. Gdy złożono wieńce i obwieszono niemi statuę, wezwał Deroulède obecnych, wskazując na wieńce, do okrzyku: „Niech żyje Francya! niech żyje ojczyzna!“ Około godziny w pół do dwunastej rozpoczął się odwrót z placu *de la Concorde*.

Po południu o godzinie czwartej, odbyło się z drugiej strony Sekwany odsłonięcie pomnika Voltaira. Miejsca, zatrzymane dla dostojników, zajęli literaci, akademicy, członkowie rady miejskiej i inni Licznie zgromadzona publiczność, powitała głośnemi oklaskami chwilę, w której opadła zasłona a posąg zaświecił w blasku promieni słonecznych. Zabrał najpierw głos Yoes Guyot, a następnie Sardou w uniformie akademika, przystrojony we wszystkie swoje ordery. Gdy Sardou pojawił się na trybunie, odezwały się nieliczne, ale donioSłe głosy ironii, gdyż znane jego antirepublikańskie intencye nie znajdują sympatyi wśród ogółu. Mieli także mowy: Arsène Housaye i prezes rady municypalnej Michelin. Brisson miał także mówić, lecz w ostatniej chwili przysłał usprawiedliwienie swoje, iż przybyć nie mógł. Po mowach, odbył się przy okrzyku: *Vive la Republique* i dźwiękach marsylianki pochód tłumów przed posągiem Oprócz tych uroczystości, odbyły się jeszcze przeglądy wojsk w Vincennes i w Wersalu. Wieczorem illuminacya i rozmaite bezpłatne widowiska, wywabiły tak liczne tłumy na ulice, że około dziewiątej wieczorem, musiano zamknąć na ulicach ruch dla ekwipażów i omnibusów.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Smereczka, w powiecie tureckim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W bursie im. J. I. Kraszewskiego** w Stanisławowie jest opróżnionych od 1 września b. r. 12 miejsc, przeznaczonych dla uczniów szkół średnich bez różnicy obrządku. Podania wnosić należy „do wydziału tow. bursy im. J. I. Kraszewskiego w Stanisławowie“ najdalej do 15 sierpnia b. r. Do podań załączyć należy: 1) metrykę chrztu, 2) świadectwo ubóstwa, 3) świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego, 4) świadectwo szczepionej ospy z dodatkiem, że uczeń żadną zaraźliwą chorobą nie jest dotknięty, 5) deklaracyę ojca lub opiekuna, że dopłatę miesięczną regularnie z góry uiszczać będzie. Dopłata oznaczona została w kwocie 9 zł. miesięcznie, w szczególniejszych jednak wypadkach będą uczniowie przyjęci i za niższą dopłatą, w skutek czego w deklaracyi wymienioną być ma najwyższa kwota, do uiszczenia której opiekun się zobowiązuje. Inne warunki przyjęcia do zakładu są: postęp zadowalający w naukach, posiadanie własnej pościeli (prócz siennika) i co najmniej czterech sztuk każdej bielizny.

— **Komitet opieki** nad wydalonymi z Prus rodakami, odbył przedwczoraj w Krakowie, pod przewodnictwem wiceprezesa p. Ksawerego Konopki, pierwsze swe administracyjne posiedzenie, w celu zaradzenia najnaglejszym potrzebom. Ustanowioną została komisya kwaterunkowa, która się ma zająć możliwie najtańszem umieszczaniem przybywających. W jej skład weszli pp. Leon Cyfrowicz i radca miejski Szpakowski, którzy mają sobie przybrać taką liczbę pomocników, jakiej rozległość czynności ich wymagać będzie. Powołano też do życia komisyę taniego wyżywienia chroniących się do Galicyi wygnańców. Zadanie to przyjął na siebie p. Wład. Wołodkowicz, a ma być także zaproszonym do współdziałania ks. Bukowski, jeden z założycieli towarzystwa tanich kuchni w Krakowie. W celu dalszego rozwoju swych czynności, postanowił Komitet udać się do p Marszałka krajowego z prośbą o poparcie celów Towarzystwa, a do pp. Wereszczyńskiego, Augustynowicza i Grossa z prośbą o zajęcie się założeniem filii Komitetu we Lwowie, w celu umieszczania wydalonych z Prus rodaków, także we Wschodniej Galicyi. Postanowiono też porozumieć się z Komitetami towarzystw rolniczych względem najpraktyczniejszego zużytkowania napływających sił roboczych i skierowania ich w okolice, gdzie się stać mogą pożytecznymi. W ogóle Komitet starać się będzie o to, aby spełniając cel humanitarny, połączyć go, o ile możności, z względami na ekonomiczne potrzeby różnych okolic kraju. Do grona swych członków postanowił Komitet zaprosić pp. Zenona Słoneckiego, dyrektora tow. wzaj. ubezp., Michała Chylińskiego, redaktora *Czasu*, Tadeusza Romanowicza, redaktora *Nowej Reformy* i Jana Geislera, urzędnika tow. wzaj. ubezpieczeń.

— **Pamiątki po Brodzińskim.** W krakowskim *Przewodniku Bibliograficznym*, wydawanym przez dr. Władysława Wisłockiego, czytamy, że biblioteka Jagiellońska otrzymała w darze kartkę kwaterniczą z napisem: „Sztab placu. Komisya kwaternicza da kwaterę dla kadeta Brodzińskiego od artyleryi przez dni . ze służącymi i końmi Kraków, dnia 9 września 1809. Za pułkownika komendanta placu: Jankowski, adjutant placu.“ Drukowane wyrazy „przez dni, ze służącymi i końmi,“ przekreślono i napisano: „26 i 27 nro (zapewne domu), die 10, 7-bris.“ Pieczęć nosi napis; „Commendant de la place de Cracovie.“ Jest to kartka kwaternicza, świeżego wówczas kadeta Kazimierza Brodzińskiego, którego pięćdziesiąta rocznica zgonu, przypadła w roku bieżącym.

— **Stopień magistra farmacyi** na wszechnicy lwowskiej w dniu 13 i 14 b. m. otrzymali panowie: Braunstein Adolf z Brodów, Chorzemski Izydor ze Stanisławowa, Dobrzyniecki Feliks ze Lwowa, Englender Herman z Rzeszowa, Homt Izydor ze Lwowa, Heszeles Ignacy ze Lwowa, Johr Karol z Kamionki strumiłowej, Papeé Władysław ze Złoczowa, Pineles Adolf ze Lwowa, Próchnicki Władysław z Brzeżan, Rein Leon ze Lwowa, Szydłowski Zenon Klemens z Chorostkowa, Szymański Antoni z Jodłówki, Tłappa Jan z Sambora, Zangen Jakób z Wróblika królewskiego, Zgórski Stanisław z Rozwadowa.

— **Wynik egzaminu dojrzałości** w c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie. Egzamin odbył się pod przewodnictwem c. k. inspektora krajowego, p. Edwarda Hückla, w dniach 9, 10 i 11 b. m. Abituryentów zgłosiło się 20, między nimi 7 eksternistów. Komisya egzaminacyjna uznała 12 abituryentów za dojrzałych, między nimi 1 z wyszczególnieniem. Sześciu reprobowano z jednego przedmiotu na 6 tygodni, 1 relegowano na pół roku a 1 na rok. Świadectwo dojrzałości otrzymali: 1. Biernacki Konstanty (z wyszczególnieniem). 2. Bejnarowicz Stanisław. 3. Dębicki Ludwik. 4. Dubski Józef. 5. Misiakiewicz Julian. 6. Orthner Karol. 7. Rudnicki Ignacy. 8. Strohner Karol. 9. Żakiej Aleksander. 10. Gębarzewski Ludwik (ekstern.). 11. Raszka Karol (ekstern.). 12. Thumen Feliks (ekstern.).

— **Z resursy urzędniczej.** Wczoraj wieczór wiceprezes resursy, p. Antonin Kerekjarto, w pięknej przemowie złożył prezesowi p. Henrykowi Stahlowi, jako w wigilię jego imienin, od licznie na tę uroczystość zebranych członków, serdeczne życzenia, wręczając solenizantowi przy tej sposobności pamiątkowy pierścień z brylancikiem. Zgromadzeni rozeszli się po okrzyku „Niech żyje prezes“ i wniesieniu toastów na zdrowie prezesa, wiceprezesa i na pomyślność resursy.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 9, grać będzie dziś, we czwartek, przed pałacem JE. p. Namiestnika, a jutro, w piątek, przed pałacem Inwalidów. Początek produkcyi każdym razem o godzinie 6 wieczorem.

= **Samobójstwa.** Dziś rano po godzinie 4 posterunek policyjny na szkarpach Gubernatorskich obok zabudowania odwachu dostrzegł na drzewie obwieszonego starca, którego stopy niemal dotykały ziemi. Nieszczęśliwego odcięto i starano się przywołać do życia, lecz bez skutku, gdyż był już prawie skostniały. Przywołany lekarz miejski, dr. Pawlikowski, skonstatował tylko śmierć tego człowieka, przy którym znaleziono kartkę, ołówkiem napisaną, w której samobójca oznajmił, że się nazywa Konrad Schlägl, że był niegdyś prywatnym oficyalistą, ma lat 77, jest religii ewangelickiej, i że brak środków do życia i nieczułość jego dzieci popchnęła go do tej ostateczności. Identyczność osoby została na miejscu czynu przez jego zięcia stwierdz ną, po czem odstawiono zwłoki do kostnicy szpitalnej. — Marcin Ziemba, rodem z Boguchwały, liczący lat 25 i zostający w służbie pod l. 24 przy ulicy Mickiewicza, oświadczył wczoraj w południe tamtejszemu stróżowi, że przygotowuje się na śmierć, ponieważ leczy się od dłuższego czasu na słabość zakaźną bez skutku. Zarazem prosił go, by celem odwiezienia go do głównego szpitala, przyszedł do niego o godzinie 3 z południa. Gdy tenże rzeczywiście o tym czasie u niego się stawił, kazał mu Ziemba przyjść za pół godziny, podając, że jeszcze nie jest gotów. O godzinie 4 usłyszeli lokatorowie domu w przedpokoju mieszkania służbodawcy Ziemby ogromny hałas, a przywoławszy stróża i wyważywszy zamknięte drzwi, zastali Ziembę całego w płomieniach. Ugaszono wprawdzie ogień na nim i przywołano bezwłocznie lekarza dr. Łopackiego, jednak poparzenia były na całem ciele tak znaczne, że przewieziono nieszczęśliwego już nieprzytomnego do głównego szpitala, gdzie tenże o godzinie 11 w nocy umarł. Skonstatowano, iż Ziemba oblał się cały naftą i takową zapalił. — Apolonia Kitter, żona szewca, licząca lat 42, matka 5 dzieci, cierpiąc od dłuższego czasu na silny ból głowy, usiłowała tamtej nocy odebrać sobie życie, przez skok do studni pod l. 20 przy ulicy Źródlanej. Została jednak z tej płytkiej studni wyratowaną przez swego brata, po czem ją odwieziono do szpitala, gdzie tej nocy skoczyła z okna drugiego piętra i na miejscu się zabiła.

— **Izba przedpogrzebowa.** Znany, najstarszy w naszem mieście zakład pogrzebowy spadkobierców Fr. Geschöpfa, uprasza nas o doniesienie, że powziął zamiar — bardzo trafny rzeczywiście — urządzenia na ulicy Głowińskiego, naprzeciw kostnicy szpitala głównego „Izby przedpogrzebowej“, w której wystawiane będą zwłoki zmarłych w domach prywatnych, o ile stosunki rodziny lub warunki mieszkania, nie pozwolą na wystawienie ich w domu. W czasach panujących nagminnie chorób zwłaszcza, „Izba przedpogrzebowa“, jak łatwo pojąć, może mieć doniosłe znaczenie sanitarne.

= **Ogień kominowy** wybuchł tej nocy w realności p. Baczewskiego pod l. 36 na Zniesieniu, lecz został wnet przez straż ogniową ugaszony.

— **Zabójstwo.** Dnia 1 b. m. gospodarz ze Szczawnicy, w powiecie nowotarskim, Wojciech Jarzyna, udał się na noc na swój grunt, położony na granicy węgierskiej, celem pilnowania go przed szkodnikami, a następnego dnia znaleziono go nieżywego. Winni zbrodni zabójstwa zostali wyśledzeni w osobie trzech włościan ze Szczawnicy; czwarty ich wspólnik nie został dotychczas schwytany.

— **Klęską gradową** nawiedzone zostały gminy powiatu brzeżańskiego: Wierzbów, Hinowice, Szybalin, Kalne, Medów, Kaplińce, Glinna, Złoczówka, Wybudów, Byszki, Koniuchy i Augustówka; gminy powiatu jasielskiego: Ołpiny, Wysoka i Żurowa; gmina pow. nowosądeckiego Łącko, gdzie powódź przerwała murowane kamienne tamy i pozalewała domy; gminy tegoż powiatu: Kiczna, Zagorzyn i Wola piskulina; gminy powiatu samborskiego: Sambor, Biskowice, Maksymowice, Chlewiska, Wykoty, Kotowania, Stupnica i Pianowce; gminy pow. sanockiego: Dąbrówka ruska i polska, Posada sanocka i olchowska, Stroże wielkie i małe, oraz Zachutyń; gminy pow. skałackiego: Hlibów, Podlesie, Grzymałów, Bucyki, Dorofijówka, Supranówka, Nowosiółka skał., Malinik i Eleonorówka; gminy pow. staromiejskiego: Kobło, Suszyca wielka, Niedzielna, Topolnica, Turze, Łużek górny, Busowisko, Straszewice, Wołoszynowa, Wola koblańska i Potok wielki, niektóre z nich kilkakrotnie; wreszcie gminy pow. tureckiego: Łomna, Łopuszanka lechnowa, Chaszczów, Żukotyn, Berezek, Wołcze, Bachnowate i Jaworów. Likwidacyę szkody zarządzono.

— **Zapiski policyjne.** Zgubiono parasol czarno-niebieski, wartości 3 zł.; woreczek z talesem, czapką szabasową, trzema koszulami i z przykazaniami, w drodze z Winnik do Lwowa. — Znaleziono kartkę zastawniczą banku ruskiego z dnia 14 lipca 1885 roku, l. 77.898 na srebrny łańcuszek i złoty pierścień za 1 zł. zastawiony; trzy dziecinne koszule do kąpieli wraz z czerwoną płócienną parasolką, w dorożce; starą bekieszę, koło rogatki Łyczakowskiej.

— **Władysław Mierzwiński,** ukończywszy szereg występów w Warszawie, wyjechał do Ischl. *Kur. Codz.* opowiada o znakomitym artyście: Wśród wielu listów, które Mierzwiński odebrał w ostatnich czasach, jeden szczególniejszą zwrócił jego uwagę. Był to list ośmdziesięcioletniej staruszki pani S., w której domu Mierzwiński częstym bywał gościem przed laty 20, gdyż kolegował z córką jej w konserwatoryum warszawskiem. Staruszka pytała, czy artysta nie wystąpi jeszcze, bo ona go nie miała sposobności słyszeć, a pragnęłaby koniecznie. Artysta w odpowiedzi na to, uprosił jednego z przyjaciół, by panią S przywiózł i skoro ta przybyła, urządził dla niej koncert, odśpiewał swój romans, piosneczkę Kratzera i sycyliankę. Staruszka uściskała ze łzami artystę, błogosławiąc go serdecznie, Mierzwiński zaś ucałował ręce staruszki. Szczególnego tego rozrzewniającego koncertu było świadkami kilku tylko przyjaciół znakomitego tenora.

— **Ze sportu.** W pięciu gonitwach czwartkowych w Moskwie przyjmowały udział konie z Królestwa i we wszystkich wyszły zwycięzko. *Derby*, wielka nagroda stad rządowych, powołała do startu siedm koni, w których liczbie były: „Highland“ pod Wicksem i „Mag“ pod Tompsonem. „Chrobry“ p. Dorożyńskiego z biegu został wycofany. U słupa wywiązała się walka pomiędzy „Highlandem“ a Kiń-Grustem“ Ilienki, w której gniadosz hr L. Krasińskiego zwyciężył tylko o głowę, przebywszy 2 wiorsty i 53 sążni w 2 minuty i sekund 47. „Gram“ p. L. Kronenberga, dotychczas zwyciężany, zatryumfował w nagrodzie „zachęty“, biorąc rs. 625. Jeździcami w gonitwie tej byli krajowcy, a zwycięzcę dosiadał Żurkin, który jechał bardzo dobrze i ściśle trzymając się instrukcyi, wydanej przez p. St. Wotowskiego, dopiero w ostatniej chwili wysunął się naprzód; 2 wiorsty 100 sążni, w minut 2, sekund 48. „Mocarz“ Aug. hr. Potockiego w gonitwie tej, pozostał bez miejsca. W *handicapie*, bieg $1^1/_2$ wiorsty, zwyciężyła powtórnie z największą łatwością „Tweed“ p. L. Kronenberga, dosiadana przez Page'a, w 1 minutę 50 sekund; „Lord Wilhelm“ p. Dorożyńskiego i „Meteor“ Aug. hr. Potockiego, przybyły bez nagrody. Handicaperzy rossyjscy obarczają konie z Królestwa ogromną wagą i „Tweed“ niosła tym razem aż 4 pudy, 28 funtów. W gonitwie dla panów, „Iskra“ hr. Aug. Potockiego, jeżdżona przez p. Lankau, otrzymała pierwszą nagrodę rs. 198, zwyciężywszy o szyję. „Kitchen Maid“ p. A. Wotowskiego, wygrała drugą nagrodę rs. 480. Jadący na niej Page, wyprzedził u słupa towarzyszów o 7 długości. Telegram z poniedziałku również notuje cztery zwycięztwa stajen z Królestwa, odniesione w dniu niedzielnym. Nagrodę rs. 2.000 i dodatku rs. 500 *oaks* dla klaczy trzyletnich, łatwo wygrała „Princesse“ p. L. Kronenberga; nagrodę imienia p. Grünwald rs. 2,000, bieg wiorst 4, otrzymała „Fine Mouche“ p. L. Grabowskiego, a „Francesca“ hr. L. Krasińskiego nagrodę imienia ks. Dołgorukowa rs. 1.000, puhar i medal. W gonitwie dla panów, „Iskra“ Aug. hr. Potockiego, odniosła powtórne zwycięztwo. „Armagnac“ p. A. Wotowskiego był w *handicapie* trzecim, również „Zieleniew“ p. W. Wodzińskiego, w *hurdle race*.

— **Piękne malowania akwarelą** na białej materyi znajdują się w rękach jednego z członków komitetu budowy kościoła w Krynicy. Są to prawdziwe cacka, a jest ich kilka sztuk, niektóre dosyć znacznych rozmiarów. Ofiarowała je jedna z Warszawianek, o której tego rodzaju pracach nieraz już bardzo pochlebnie odzywały się pisma warszawskie. Podobno starają się w Krynicy zebrać więcej ręcznych prac kobiet, aby je spieniężyć podczas zabawy i w ten sposób przysporzyć funduszu na kościół tamże. Myśl to bardzo piękna i prawdopodobnie znajdzie gorące poparcie.

— **Samobójstwo na komendę.** Z Baja, na Węgrzech donoszą: Trzech huzarów stojącego tutaj pułku, powróciwszy wczoraj wieczorem do koszar, postanowiło z niewiadomych dotychczas powodów odebrać sobie życie, a to z pomocą własnej broni palnej, i na komendę najstarszego wiekiem. W tym celu stanęli w szeregu i na dany znak dali do siebie ognia. Dwóch padło trupem na miejscu, trzeciemu zawiodła broń a na huk, jaki rozległ się w koszarach wpadli towarzysze i rozbroili pozostałego przy życiu, w chwili, gdy zmierzył po raz drugi do siebie. Nie chce on dać żadnych wyjaśnień co do powodów okropnego czynu.

Cholera w Hiszpanii.

(Głos przestrogi.)

(Dokończenie.)

Piąty nareszcie cholery najazd, który obecnie jeszcze nie jest pokonany, rozpoczął się w r. 1883. Zarazę panującą przedtem już zjadliwie w Indyach, przywieźli w czerwcu Anglicy z Bombaju do Damietty, zkąd się w krótce przeniosła do Mansury, Kairu i Aleksandryi i spiesznie potem w Egipcie rozszerzyła, pozbawiając życia przeszło 30000 ludzi Pod wpływem niebezpieczeństwa, grożącego Europie, rządy: francuski i niemiecki wyprawiły jednocześnie misye lekarskie do Egiptu, dla zbadania zarazy na miejscu i wspierania Rady zdrowia krajowej, aby ile możności zarazę powstrzymać lub przynajmniej zlokalizować, co się też nareszcie udało. Misya francuska, straciwszy kierownika dra Thuilliera, asystenta Pasteura, który sam uległ cholerze, powróciła do domu, bez naukowego rezultatu; niemiecka zaś, z Kocha, Gastkego, Fischera i Treskowa (chemika) złożona, była szczęśliwszą, gdyż wówczas zaraza już ustępowała, i wnet udało się jej w jelitach ludzi, zmarłych na cholerę, spostrzedz mikroby, które zdaniem Kocha, w związku ze sprawą chorobową pozostają.

Otrzymawszy następnie z Berlina pozwolenie udania się do Kalkuty, gdzie właśnie cholera na nowo srożyć się zaczęła, zwiedziła komisya ta Ceylon i Madras, i stanęła w Kalkucie d. 11 grudnia 1883 r., zkąd Koch już 7 stycznia 1884 r. doniósł do Berlina o znalezieniu w odchodach cholerycznych tych samych bakteryj, które poprzednio znachodził w Egipcie, 2go zaś lutego potwierdził stanowczo swoje odkrycie prątka cholerycznego, „Comma-bacillus“, znajdującego się stale w jelitach cholerycznych Jest on podobny do przecinka, a nawet niekiedy do półkola, w hodowlach zaś sztucznych, ma postać zbliżoną do litery S, lub też falisto skrzywioną, a więc do spi-

ryl podobną. Dnia 3 maja 1884 r., powróciła komisya od Berlina i otrzymała zasłużone nagrody, tak ze strony rządu, jak i uznanie ze strony naukowej i szerszej publiczności. Tymczasem, już w miesiącu czerwcu 1884, wybuchła niespodziana cholera w Tulonie i przerzuciwszy się wnet do Marsylii, zaczęła się szerzyć w południowej Francyi.

Koch z rozkazu rządu swego, udał się do Tulonu i Marsylii, w czasie gdy zaraza w tych miastach najbardziej dokuczała, wziął się do pracy przy pomocy lekarzy miejscowych, Straus a i Rouxa, którzy w zeszłym roku do misyi francuskiej w Aleksandryi należeli Świeżych wawrzynów już więcej tam nie zdobył, gdyż nie do wszystkich zdań jego przychylali się uczeni francuscy, zawsze jednak obfity materyał, jaki miał pod ręką, wzbogacił dawniejsze jego doświadczenia bliższem poznaniem szkodnika azyatyckiego, którego odtąd stanowczo do spiryl zalicza, przypisując mu moc szybkiego rozmnażania się w wilgoci i temperaturze wyżej 30° C, niemoc zaś opierania się zgnilinkom i kilkogodzinnej suszy, tudzież możność urągania się nawet kilkustopniowym mrozom. Nie wchodzę tu w to, czy cholera tulońska zawleczoną została z Aleksandryi i jakiś czas spoczywała utajona, a potem naraz wybuchła, czy wprost z dalekiej Azyi na okręcie Sarthe do tego miasta portowego świeżo się dostała; skutki wkrótce okazały, iż znowu w Europie pojawiła się cholera azyatycka, która wielki postrach na Francyę i przyległe kraje od razu rzuciła, gdyż przypomniano sobie znany dawniejszy przypadek przewleczenia cholery wprost z Odessy do Altenburga, w Saksonii, przez przybyłą ztamtąd rodzinę. Istotnie też, zaraza nietylko posuwała się na północ aż do Paryża (gdzie jednak tym razem, nie znalazła dość gruntu dla rozszerzenia się epidemicznie), lecz także pełzała wzdłuż wybrzeża morza Śródziemnego i przerzuciwszy się głównie do Włoch, pozbawiona swej gwałtowności w jednym tylko Neapolu wielką panikę wywołała, którą dopiero odwiedziny króla Humberta i częste zwiedzanie szpitali cholerycznych przez miejscowego arcybiskupa i duchowieństwo uśmierzyły.

Pod koniec roku wygasła (według urzędowych sprawozdań) i opinia Europy już się była uspokoiła. Z nastaniem jednak ciepłej pory w bieżącym roku, zwiastuny śmierci cholerycznej pojawiły się znowu w Hiszpanii, gdzie obecnie (w lipcu) około 2000 ludzi dziennie zapada na cholerę i więcej niż połowa umiera.

Co będzie dalej, trudno dziś powiedzieć, zwłaszcza po niezgodzie w naukowych poglądach na przyczynę powstawania zarazy pomiędzy niemieckimi bakteryologami i francuskimi ich kolegami dr. Kochem i Pasteurem na czele. Pewnem jest tyle, że niektóre kraje i miasta po dziś dzień nie zostały wcale lub były tylko mało co cholerą dotknięte, jak Afryka zachodnia i południowa, stały ląd australski, Laponia, Groenlandya, Ameryka dawniej rossyjska, Kolumbia, Patagonia, wyspy Hebrydy, Faroery, Islandya, Madagaskar; z miast zaś Lugdun, Birmingham, Monastyr w Westfalii, Gödöllö na Węgrzech... już to albo dlatego, że z przyczyn niewiadomych zarazek cholery nie został do tych miejsc zawleczony, albo z powodu, iż nie znalazł tam gruntu dla rozwoju swego należycie przysposobionego, czyli inaczej się wyraziwszy, że padł na grunt nieurodzajny i zmarniał przed czasem.

Z dokładnych opisów pięciu tych inwazyj cholery i jej dalszego szerzenia się wysnuć się dają następujące wnioski: Najprzód, że ojczyzną i pierwotną siedzibą zarazy są Indye wschodnie, mianowicie okolice nadgangesowe i niziny Brahmaputry, gdzie jest chorobą endemiczną i stąd przewlekaną bywa do innych krajów a znalazłszy żyźny grunt dla siebie rozprzestrzenia się według okoliczności; samorodnie zaś jako epidemia nie powstała jeszcze dotychczas ani razu w tych krajach. Powtóre, że idzie szlakami głównego ruchu handlowego, wojskowego, w ogóle komunikacyjnego i postępuje tem raźniej i straszniej, im prędzej ruch ten się odbywa i im więcej ludzi razem nagromadzonych (podczas wojen, pielgrzymek, jarmarków i zebrań ludowych) wspólny w nim udział bierze. Do 19 stulecia endemiczna ta w Indyach zaraza po raz pierwszy z wojskami angielskiemi w r. 1817 przekroczyła granice swej ojczyzny i pierwsze wędrówki odbyła lądem przy pomocy pielgrzymów i wojsk rossyjskich, którzy ją roznieśli po dalekim świecie. Później postępowała przeważnie drogą morską, a po skróceniu tej drogi z Indyi do Europy, po otwarciu kanału Suezkiego, pochód swój bardzo znacznie przyspieszyła. Główna to brama, którą cholera obecnie do nas zajeżdża. Tylko należyte jej nadzorowanie może uchronić na przyszłość Europę od strasznych skutków najazdu tego wielkiego wroga ludzkości.

Nareszcie jest chorobą pandemiczną w całem znaczeniu tego wyrazu Zarówno prześladuje każdą rasę ludzką, nie napastując epidemicznie zwierząt, ani dzikich ani domowych; nie okazuje bardzo wielkiej zależności ani od klimatu, ani (do pewnego stopnia) od pory roku, pojawia się jednak częściej w miesiącach letnich, rzadziej w zimowych. Srożyła się zaś w niektórych miejscach w zimie, tak mocno, jak w innych podczas upałów. Zależało to od innych czynników, o których później będzie mowa. Okolice przedewszystkiem nizko położone i miejscowości ze zmiennem zwierciadłem wody zaskórnej a przytem gęsto zaludnione i niehygienicznie utrzymywane, w czasie panowania cholery bardzo wielkie ofiary w ludziach ponoszą.

Jakich środków używać należy, aby najazd cholery powstrzymać i w razie jej wybuchu ile możności chronić siebie i swoich od zarazy, w następnym artykule wykażę

Dr. Wojciech Urbański.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewiczowstwo wyjechali przedwczoraj z Wiednia do Laksenburga.

Najd. Arcyksiążę Henryk wraz z Najd. Swoją Rodziną przybył przedwczoraj do Franzensbadu.

P. minister spraw zagranicznych, hr. Kalnoky, rozpoczął krótki urlop, który spędzi w swoich dobrach na Morawie.

Szef sztabu generalnego, bar. Beck, udał się na trzytygodniowy urlop do Velden.

Radca ministeryalny Freiberg, kierownik biura prasowego c. k. prezydyum Rady ministrów, rozpoczął kilkutygodniowy urlop, podczas którego zastępować go będzie w urzędowaniu radca sekcyjny, dr. Blumenstok.

Nowy biskup budziejowicki, dr. Rziha, przybył przedwczoraj do Wiednia celem złożenia wizyty p. Ministrowi oświaty, kardynałowi Ganglbauerowi, nuncyuszowi papiezkiemu i innym dostojnikom. Biskup Rziha, urodzony w r. 1839 w Woslowie, otrzymał święcenie kapłańskie w r 1862 w Budziejowicach. Po otrzymaniu w kilka lat później promocyi doktorskiej, był przez czas dłuższy profesorem teologii w seminaryum duchownem w Budziejowicach, zkąd został powołany na wysoką godność biskupią.

Z Wiednia piszą do urzędowej *Prager Abendblatt*. Nie wiemy już po raz który pojawia się pogłoska o tajnem przymierzu pomiędzy Austro-Węgrami a Serbią. Tym razem pogłoska ta wyszła z Konstantynopola. Jak wiadomo, zaprzeczono jej już dawniej ze strony kompetentnej, a jeśli obecnie pojawia się ona nie w tej formie, co przed kilkoma tygodniami, lecz stara się wmówić w łatwowiernych, iż Austro-Węgry zamierzają anektować Macedonię, a w zamian za to odstąpić Serbii część Bośnii, to nie potrzebujemy zapewniać, iż jak dawniej, tak teraz, chodzi tu tylko o tendencyjny wymysł, pozbawiony wszelkiej zgoła podstawy.

Peszteński półurzędowy *Nemzet*, omawiając życzenia różnych narodowości w Austryi, wyraża zadowolenie, że sytuacya Węgier i dualizm zyskują uznanie w opinii różnych narodowości w Austryi, co każe wróżyć, iż obecne rokowania w sprawie ugody będą łatwiejsze, niż poprzednie. Tylko ze strony Czechów rozpoczęła się przeciw zasadom austro-węgierskiego banku akcya, która mogłaby wywołać trudności. Dopóki ten bank jest wspól y, dopóty Węgry nie zgodzą się na zasadniczą reformę jego podstaw. Gdyby więc Czesi lub inna narodowość postawiła życzenia, któreby w organizacyi lub formie banku naruszały dualizm, Węgry stanowczo wystąpią przeciw temu. Dlatego też artykuł *Politik*, wymierzony przeciw żądaniom ultra-Czechów w sprawie tego banku, zrobił dobre wrażenie.

Fremdenblatt pisze: Ministerstwo rolnictwa zamierza prowadzić dalej w przyszłym okresie prawodawczym socyalno-polityczne reformy i w tym celu zwołało ankietę, która ma dać opinię o opracowanym przez rząd projekcie ustawy w sprawie reformy kas gwareckich (*Bruderladen*). Ankieta ta rozpoczęła swoje czynności dnia 14 b. m., a przewodniczy jej, w zastępstwie p. Ministra rolnictwa, szef sekcyi, baron Weber. Posiedzenia ankiety pociągną się nieco dłużej, albowiem ważność przedmiotu wymaga dokładnego zastanowienia się.

Przyjazd cesarza Wilhelma do Wildbad Gastein został naznaczony na 21 b. m. W dziennikach berlińskich spotykamy się z potwierdzeniem doniesienia, iż cesarz Wilhelm prawdopodobnie nie uda się tego roku do Ischl dla złożenia wizyty Najj. Państwu, lecz natomiast Monarcha austryacki odwiedzi w Gastein władcę niemieckiego.

Piszą z Warszawy, iż rossyjski pułk grenadyerów imienia Cesarza Franciszka Józefa, stojący tam załogą, obchodził w tych dniach 175-letnią rocznicę swego istnienia. Ze strony Najj. Cesarza Austryi, jako szefa pułku, obecny był na uroczystości pułkownik Kleusch, który też wręczył oficerom upominki cesarskie. Na zabawie pułkowej obecnym był generał-gubernator Hurko, oraz konsul i wicekonsul austryacki.

Serbscy rezerwiści, którzy w latach od 1876—1882 w wojsku służyli, zostali osobnem rozporządzeniem powołani do ćwiczeń, które się odbędą w czasie od 27 sierpnia do 27 września. Równocześnie upoważniony został minister wojny, aby dla celów praktycznych formował większe lub mniejsze oddziały wojskowe różnych rodzajów broni.

Książę bułgarski Aleksander przesłał własnoręcznem pismem hr. Eugeniuszowi Zichy, wiceprezydentowi wystawy, wielki krzyż orderu Aleksandra, dodając, że wystawa przeszła jego oczekiwania. Sekretarz wystawy, Toldy, otrzymał krzyż III klasy tegoż samego orderu.

Temps występuje w najświeższym numerze z surową krytyką opieszałości ministra wojny Campenona, który nie zarządził jeszcze przeniesienia obozu z pod Pas des Lanciers, pomimo, iż jak wiadomo, skonstatowano tam wybuch gorączki tyfoidalnej. Korespondent *Temps* z Marsylii donosi, że epidemia się wzmogła, a redakcya dziennika dodaje, że choroba ta dziesiątkuje młode szeregi. Zapytuje, jakie względy mogły skłonić ministra wojny do utrzymania całej dywizyi w obozie pod Marsylią, jeżeli nie są to zgoła względy nakazane strategią. Równocześnie dochodzi z Paryża telegraficzna wiadomość o śmierci w tym obozie pułkownika Barry, który miał być bardzo zdolnym oficerem sztabowym.

W Izbie poselskiej, po walkach pomiędzy oportunistami a skrajną lewicą w rozprawie budżetowej, wystąpił w obronie budżetu minister skarbu Sadi Carnot. Zwracał uwagę, że ani polityka kolonialna, ani konwencya z kolejami nie wpłynęły na budżet. Przedstawiony przez rząd budżet na rok 1886 nie jest ani nowym, ani budżetem reformy. Nakoniec usprawiedliwiał wydatki na koleje wicynalne i na szkoły.

Według doniesienia *Polit. Corr.* z Rzymu, książę Neapolu powrócił z wycieczki swojej do Szwajcaryi i uda się w odwiedziny do królowej, bawiącej w Monza.

Podsekretarzem w ministerstwie skarbu zamianowany został Marchiore, deputowany z Rovigo, były członek prawicy parlamentarnej

Prezes gabinetu, Depretis, miał według *Corriere* oświadczyć jednemu ze swych przyjaciół: „Programu politycznego dotąd nie mam. Wiele zależeć będzie od tego, jak się rozwiną wypadki zagraniczne: związani z Anglią, musimy się do niej zastosować. W listopadzie po załatwieniu budżetu spraw zagranicznych i sprawiedliwości, mam zamiar zamknąć sesyę parlamentu, zupełny zaś i wyczerpujący program rządu będę mógł rozwinąć dopiero w styczniu przy otwarciu sesyi Następnie w marcu lub kwietniu odbędą się wybory powszechne“.

Generał Wolseley w towarzystwie sir Ewelina Baringa, przybył już do Londynu, i został, według doniesienia korespondenta *Polit. Corr.*, powitany z wielkim zapałem przez osoby dystyngowane, jakoteż przez liczne tłumy publiczności.

Teraz dopiero będzie mógł lord Salisbury zdecydować o dalszych krokach Anglii w Egipcie, gdyż misya Drummonda Wolffa do Kairu łączy się ściśle z tem, jakie wrażenie zrobi osobiste sprawozdanie Wolseleya. E. Baringa zastępować będzie w Kairze msgr. Egerton, który już tam przybył.

Z Kairu donoszą do *Polit. Corr.*, że ostatni oddział wojsk angielskich pod dowództwem generała Blackenbury, opuścił Dongolę przeszłej niedzieli. Ludność całego niemal miasta Dongoli około, 15.000 dusz, miała czas w ciągu powolnego odwrotu wojsk angielskich, przenieść się w północne strony ku Egiptowi.

Z Londynu donoszą, że rząd konserwatywny wbrew przewidywaniom i ku niemałemu zdziwieniu kół liberalnych, przystępuje także do reform wewnętrznych. Na jednem z posiedzeń ministeryalnych uchwalono wnieść do Izby projekt ustawy, mającej na celu poprawienie rolniczych ustaw w Irlandyi i ułatwienie nabywania ziemi obecnie dzierżawionej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Przemyśl, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Przeszło 300 uczestników zjazdu pedagogicznego, zebranych po nabożeństwach w sali radnej, powitał w zastępstwie burmistrza, przebywającego w kąpielach, wiceburmistrz p. Władyczyński, imieniem miasta; p. Władysław Czajkowski witał zebranych imieniem Reprezentacyi powiatowej. Ks. kanonik Glaser wykazał wspólne cele duchowieństwa i nauczycielstwa przy krzewieniu oświaty katolickiej. P. Jerzy Harwot, prezes tutejszego oddziału Towarzystwa pedagogicznego,, powitał zebranych imieniem tutejszych nauczycieli. Radca szkolny, p. Zygmunt Sawczyński, dziękował za powitanie i rozwinął szeroki pogląd na wychowanie ludu, które powinno być narodowe, ale nie polityczne. Nadeszły liczne telegramy z życzeniem powodzenia w pracy. Obradom przysłuchuje się liczna publiczność. Obecni są także prawie wszyscy członkowie wydziału Rady powiatowej. Jako komisarz rządowy, sprawuje czynności tutejszy c. k. starosta, radca Namiestnictwa Zajączkowski.

Wiedeń, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Zastępca nauczyciela w c. k. akademickiem gimnazyum we Lwowie, Bazyli Tysowski, został mianowany rzeczywistym nauczycielem przy męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

Wiedeń, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Konferencya dyrektorów kolei prywatnych nie przyznała urzędnikom państwowym 50 procentowego zniżenia ceny jazdy przy podróżach i przesiedleniach się, chociaż Ministerstwo handlu popierało gorliwie odnośny wniosek.

Wiedeń, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Szkody, wyrządzone skutkiem defraudacyj w ostatnich dziesięciu miesiącach różnym instytucyom, stowarzyszeniom i osobom prywatnym we Wiedniu, obliczono na 5 milionów zł.

Opawa, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Wczorajsza burza wraz z ulewą wyrządziła tutaj wielkie szkody.

Berno, 16 lipca (*Tel. pryw.*) Jutro odbędzie się tutaj zwołana przez dr. Schroma konferencya morawsko-czeskich deputowanych do Rady państwa celem wzięcia pod obrady interesów Morawy.

Zagrzeb, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Na cześć przebywających tutaj Polaków: Grabowskiego, Smoleńskiego, Grzegorzewskiego i hr. Krasińskiego, odbył się wczoraj bankiet, w którym wzięło udział wielu literatów, dziennikarzy, artystów i profesorów.

Bruksela, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) *Indep. Belge* dowiaduje się, iż tego lata odbędzie się z pewnością zjazd trzech Monarchów. Jako miejsce zjazdu wymieniają Wrocław i Karlowice. W kołach jednakże dobrze poinformowanych, wiadomość tę przyjęto z pewnem niedowierzaniem.

Rzym 16 lipca (*Tel. pryw.*) Konsystorz, na którym arcybiskup Melchers otrzyma kapelusz kardynalski, a biskup Krementz zostanie prekonizowany arcybiskupem kolońskim, ma się odbyć z pewnością d. 27 b. m.

Berlin, 16 lipca. Wobec ostatnich wywodów *Germanii* w sprawie sukcesyi brunświckiej oświadcza *Nordd. Allg. Ztg.*, iż nie jest nieznanym plan przewódców stronnictwa Welffów, aby podzielić Hanower w ten sposób, iżby wschodnia część tej prowincyi wraz ze stolicą została przyłączoną do Brunświku. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze dalej, iż książęta brunświccy, gdyby nimi byli Welffowie nie przestaliby być nigdy pretendentami do Hanoweru, a zarazem sprzymierzeńcami wszystkich nieprzyjaciół Prus, tak wewnątrz jak i zagranicą. Na podobnych zaś władców brunświckich Prusy i sprzymierzeni z niemi książęta niemieccy nigdy się nie zgodzą.

Paryż, 16 lipca. Urzędownie zaprzeczają pogłosce o dymisyi ambasadora francuskiego przy Dworze wiedeńskim br. Foucher.

Paryż, 16 lipca. Dziennik *Paris* donosi, iż generał Courcy domaga się od rządu, aby powziął ostateczną decyzyę w sprawie Anamu i żąda posiłków celem rozwinięcia szybkiej i energicznej akcyi.

W liście z Madagaskaru zaprzecza *Temps* doniesieniu, jakoby Howasi blokowali Majurgę. Mimo to posiłki są niezbędne, bez nich bowiem Francuzi nie będą w możności posuwania się naprzód.

Londyn, 16 lipca. (*Tel. pryw.*) Według *Timesa* Rossyanie posuwają się w znacznej sile w kierunku Zulfikaru. Do Askabadu miały nadejść liczne posiłki. Pomiędzy Afganami panuje z tego powodu wielkie zaniepokojenie.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin, lord Churchill, zapytany przez jednego z deputowanych, potwierdził pogłoskę o znacznem powiększeniu rossyjskich sił zbrojnych w pobliżu Zulfikaru.

Londyn, 16 lipca. Na odnośne zapytanie oświadczył w Izbie gmin minister Churchill, iż do pułkownika Ridgway doszły pogłoski o gromadzeniu rossyjskich sił zbrojnych w pobliżu Zulfikaru. Bliższe szczegóły nie są jeszcze wiadome. Na wiadomość o tem misya Ridgwaya opuściła bezzwłocznie Zulfikar.

W skutek życzenia przedniejszych mieszkańców Heratu kapitanowie Peacock i Yate udali się do Heratu.

Londyn, 16 lipca. Z Teheranu telegrafują do *biura Wolffa:* W ostatnich dwóch tygodniach nadeszły znaczne posiłki rossyjskie do Merwu i Pulikhivi.

Cztery pułki piechoty afgańskiej przybyły z Kabulu do Heratu, a dalsze cztery pułki maszerują tam z terytoryum Hazara.

Londyn, 16 lipca. Według *Timesa* wszystkie mocarstwa, z wyjątkiem Rossyi, zezwolił na emisyę nowej pożyczki egipskiej.

Londyn, 16 lipca. Na wniosek Hamiltona, została mianowaną komisya dla zbadania wydatków marynarki.

Londyn, 16 lipca. *Daily Telegraph* donosi: Anglo-rossyjskie rokowania przybierają nader poważny kierunek. Jeszcze przed ustąpieniem Gladstona rząd rossyjski podniósł pretensye do terytoryów, które. w razie przyznania ich, zapewniłyby Rossyi faktyczne panowanie nad Zulfikarem. Lord Salisbury oświadczył, iż podobne pretensye nie dałyby się pogodzić z pertraktacyami przeprowadzonemi pomiędzy Gladstonem a Giersem. W toku wymiany przekonań Rossya nie chciała ustąpić z zajętego stanowiska i żądała, aby kwestyę całą przedłożyć komisyi granicznej, na co lord Salisbury nie mógł się zgodzić. Ton noty angielskiej był pojednawczy lecz stanowczy.

Madryt, 16 lipca. W ciągu dnia przedwczorajszego, zapadło na cholerę ogółem 1668 osób, zmarło 663, pomiędzy temi w Madrycie 4, w prowincyi Walencya 299 osób.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lipca 1885, godzina 1, min. 40. Alp. Tow. górn. 38·60, Węg. akcye kredyt. 290·50, Akcye anglo-austr. 98·75, Akcye banku Union 78·80. Akcye kolei Karola Ludwika 243·25, Akcye kolei północnej 236·25, Akcye kolei południowej 136·25, Akcye kolei Alföld 186·25, Akcye kolei Elżbiety 298·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 178·50, Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·25. Losy regulacyi Cisy 129·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 99·—, Akcye banku związkowego 101·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24¾, Węgierskie losy 119·90, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15 lipca 1885 r. godzina 5 minut —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 lipca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 281·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 241·80, Południowa 136·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·92(?), Rubel papierowy —·—, Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 15 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·— do 29·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·75 do 7·77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 11·37 11·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 164·50 do — żyto —·— m., spirytus 42·80, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46.75, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 lipca 1885

Hotel George'a

Pp E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki. Dr. I. Rostafiński z Krakowa A. Kohn z Wiednia. M. Lenartowicz z Kołomyi. O. Jungtow z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. J. Milżecki z Rossyi. R. Ozaistowicz z Pacykowa. Dr. F. Zgórski z Tarnopola. Dr. Rosner z Drohobycza. J. Landau z Brodów. M. Vakowicz z Wiednia.

Hotel Warszawski

Pp G. Bieniaszewski z Wysoki T. Ronge z Krechowa. Dr. C Staniewicz z Petersburga F. Taube z Tuszkowa. L Piątkiewicz z Tarnopola.

Hotel Angielski

Pp. A. hr. Łoś z Wiednia. W. Krokowski z Mościsk. S. Grünberg z Brodów. F. Hild z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp K. Podgórski z Rossyi. A. Wołodkiewicz z Rohatyna. T. Kozerski z Warszawy. J. Rosenberg z Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 16 lipca 1885 o 7 rano

Barometr 735.56 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 19.2 C Psychrometr wilgotny 17.3°C Prężność pary 13.5 mm. Wilgoć 81 %. Zachmurzenie 5. Wiatr SW.₂ Ozon 8.

Temperatura powietrza 15.4°R
Barometr opada
Stan barometru nad poziom morza 759.85 mm
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 30.8C
Najniższa temperatura w nocy 18.3°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5.

Dla 17 lipca 1885

E. = 5m 52s 0 Θ_0 = 7h 41m 37s

Zachód słońca 16go lipca o 8h. 0m₈, wschód o 16h. 10m₉.

W lipcu ostatnia kwadra księżyca 5d 2h 10m₇; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h 58m.₉

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5. w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760·mm6; średni stan temperatury 19°,7C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

15 lipca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	733,₁₀₈	732,₄₁	731,₆₁
Stan termometru suchego w st. Cels.	32,₈	21,₀	18,₂
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	28,₄	19,₈	17,₁₀
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	23,₇	16,₁₄	13,₇
Wilgotność powietrza względna w %.	57	89	88
Stan nieba.	3	5	6
Kierunek wiatru.	SW.	SW.	W.
Moc wiatru.	1	2	2
Ilość opadu mierzonego o 2h 0,mm.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 33,₈ C			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 18,₈ C			

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 16 lipca 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia nieco niższej stan nieba zmienny, powietrze skłonne do burzy, pogoda niepewna deszcz chwilowy.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza. Zwardonia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 lipca 1885.

		płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	242	75	246	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		228	—	231	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bieżącego kupona	99	40	100	40
" " " 4 pr. w. a.		90	75	92	—
" " " 5 pr. okresowe		99	40	100	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	35	102	35
" " " 5 pr. w. a.		96	60	97	60
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
4½ prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	25	102	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17	—	19	—
" Stanisławowa		23	50	25	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	78	5	88
Dukat cesarski		5	83	5	93
Napoleondor		9	82	9	92
Półimperyał		10	12	10	23
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
" " papierowy		1	23¼	1	25¼
100 marek niemieckich		60	75	61	35
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 14 lipca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.—	83.15
luty-sierpień	83.—	83.15
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.75	83.90
kwiecień-październik	83.80	83.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.75	128.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141.—	141.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.50	142.—
" " 1864 po 100 złr.	168.—	168.25
" " 1864 po 50 złr.	166.50	167.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	154.75	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.95	100.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.20	109.35
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.50	102.25
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	101.50	102.—
Węgier	102.25	103.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.75	99.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.80	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	596.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	872.—	874.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	459.—	461.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2363	2368
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	229.50	229.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	297.25	297.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	136.50	137.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.75	176.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l.	100.—	100.50
" " premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.10
" " " w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
" " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
" " " " po 5 prc.	99.50	100.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.25	103.50
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.75	103.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.60	100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.25	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.90
z r. 1884	91.—	91.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.50	22.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	42.50	43.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.20	40.60
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.80	15.—
" " węgiersk. " po 5 zł.	9.—	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
" " po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.50	124.85
Paryż za 100 fr.	49.40	49.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.88.—	5.91.—
" pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.86.50	9.87.50
Rossyjski imperyał	10.16.—	10.18.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 15 lipca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	05
" " " w srebrze	83	65
Renta w złocie	109	25
5 prc. austr. rent marcowa	100	10
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
" " kredytowego	286	20
Londyn	124	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	87
Dukat cesarski men.	5	89
100 marek niemieckich	61	10

Rozmaite obwieszczenia.

L. 31303. (4527 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 czerwca 1885 do l. 31303 wniosła Jenta Ludmerer przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Eliaszowi Schreiner, względnie tegoż z nazwiska życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom, pozew o eliminowanie i wykreślenie sumy 110 złp. na drugiem miejscu licytacyjnej ceny kupna realności l. 51 A (51—52) 3/4 we Lwowie uchwałą byłego magistratu lwowskiego z 12 grudnia 1828 l. 17805 kolokowanej, na któryto pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 7 października 1885 o godzinie 11 przed południem. Gdy miejsce pobytu pozwanego Eliasza Schreinera, względnie jego spadkobierców, nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Ambes kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Reiss mianowany.

Wzywa się zatem Eliasza Schreinera względnie jego spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

L. 27087. (4395 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu z daty Radziechów dnia 30 września 1884 na sumę 1500 zł. a. w. we Lwowie dnia 30 stycznia 1885, płatnego, na zlecenie wystawiciela Mendla Schargla opiewającego, przez Abrahama Schatz do zapłaty przyjętego i przez Mendla Schargel na rzecz uprzyw. austryackiego Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie żyrowanego, aby weksel ten opisany do dni 45 sądowi tutejszemu przedłożył inaczej takowy po upływie tego terminu za amortyzowany uznany zostanie.

Lwów, dnia 13 czerwca 1885.

L. 7234. (4038 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Wojciecha Pilawskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Antschel Scherz wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. a. w. z pn., której uchwałą z dnia 3 czerwca 1885 l. 7234 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata dra Tarnawskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Rosenbacha, i poleca pozwanemu, ażeby co do swojej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, dnia 3 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 7531. (4351 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Sokalu w ilości 240 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Herscha Webera, ciało hipoteczne stanowiącej, na 1000 zł. ocenionej realności pod liczbą wyk. hip. 658 w Krystynopolu, na dnie 10 sierpnia i 14go września 1885, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 100 zł.

Wobu terminach nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 16 czerwca 1885.

L. 5859. (4290 3—3)

C. k. sąd pow. w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złotych, a względnie niezapłaconych rat z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 10 sierpnia, 3 września i 15 października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Szymona Dudy własnej, pod l. 51 w Ostrowie Borku położonej, liczbą wyk Lip 51 objętej.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Trybulec.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia dnia 5 czerwca 1885.

L. 1780. (4254 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie od Iwana Górnego się należącej 9 rat po 18 zł. 88½ ct. w. a., odbędzie się licytacya realności pod l. k. 103/56 w Komarnie wyk. hipot. 734 księgi gruntowej gminy Komarna objętej, na dwóch terminach dnia 12go sierpnia 1885, i dnia 16 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 16 września 1885 tamże.

Cena wywołania w kwocie 400 złr. wal. a., wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 18 marca 1885.

L. 2412. (4448 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Pawła i Anny Fuczów pto 200 zł. w. a z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26 sierpnia 1885, o godz. 9 rano publiczna przymusowa relicytacya sadu pod l. k. 290 w Podhajcach położonego, do Anny Kaniowskiej należącego.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Protokoły opisania, oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

Podhajce, dnia 30 maja 1885.

L. 2542. (4523 3—3)

W dniach 6 sierpnia 1885 i 3 września 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Jana Janeckiego w kwocie 52 zł. z pn., publiczna licytacya realności niehipotecznej Jana i Wiktoryi Wójcików pod l. k. 133 w Grzechyni, a w razie niesprzedaży za lub wyżej ceny szacunkowej, wyznacza się do ułożenia z wierzycielami lżejszych warunków termin na 1 października 1885, o 9 rano.

Cena wywołania 469 złr.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Maków, 9 czerwca 1885.

L. 6929. (4309 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 19.042 zł. 34 ct. w. a. z pn. na rzecz Austro-węgierskiego Banku w Wiedniu odbędzie się dnia 7 sierpnia, 11 września i 16go października 1885, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Skowiatyn w powiecie Borszczowskim położonych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą, 82.000 zł. w. a

Wadyum 8.200 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 16go stycznia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad ctum p. adw. dr. Frühlinga, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Glogiera.

Tarnopol, 23 maja 1885.

L. 6473. (4417 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Mikołajowi i Annie Ziniak pto 137 zł. 27 ct. w. a. z pn., przeprowadzi publiczną przymusową sprzedaż realności do dłużników tych należącej, w Kosmaczu pod l. 41/37 położonej, w trzech terminach, a to: dnia 20 sierpnia 1885, dnia 17 września 1885 i dnia 22 października 1885, każdym razem o godzinie 9tej przed południem.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

Sołotwina, 7 marca 1885.

L. 1812. (4587 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na dniu 21 lipca, 24 sierpnia i 28 września 1885 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie Franciszka Preloga celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a., publiczna sprzedaż realności w Horyńcu położonej, wedle wyk. hip. 260 księgi gruntowej tejże gminy, własnością Leandra ks. Ponińskiego będącej, na których realność ta tylko za cenę szacunkową w kwocie 300 złr. w. a najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 300 złr. w. a.

Kuratorem z życia i miejsca niewiadomych ustanowionym został Apolinary Studziński w Cieszanowie zamieszkały.

Akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów, 23 kwietnia 1885.

L. 2131. (4590 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 22 lipca, 26 sierpnia i 23 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej z rana publiczną sprzedaż realności w Jadownikach mokrych lwh. 3, 38 b. i 129 Leopolda Rejczyka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 196 zł. z pn.

Cena szacunkowa 600 złr.

Wadyum 60 zł.

Warunki sprzedaży, protokół zastawniczego opisania, tudzież wyciąg tabularne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Radłów, dnia 20 maja 1885.

L. 3087. (4097 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Janowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 4 rat po 13 zł. i i reszty kapitału 190 złr. 30 ct. z przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeprowadzi egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod l. k. 335 w Janowie w powiecie c. k. starostwa w Gródku położonej, wyk. hip. 302 księgi gruntowej gminy katastralnej Janowa objętej, dłużnika Samuela Griffla własnej, w dniu 6 sierpnia, 10 września i 8 października 1885, każdym razem o 10tej godzinie rano, na których pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie, jednak zawsze za cenę pokrywającą wierzytelności hipoteczne, gdyby jednak taka cena ofiarowaną nie była, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 8 października 1885, o 4 godzinie po południu.

Cena wywołania 400 złr.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17 marca 1885 uzyskali prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności, lub lub którymby uchwały z jakichkolwiek powodów doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem p Adam Frank w Janowie.

C. k. sąd powiatowy

Janów, dnia 29 kwietnia 1885.

L 4128. (4629)

Odnośnie do ts. obwieszczenia z dnia 10 listopada 1884 l. 6508 podaje się do publicznej wiadomości, że trzeci termin licytacyjny w sprawie egzekucyjnej Jakuba Sattlera przeciwko Rozalii Stankiewicz pto. 54 złr., w. a. z pn. zamiast dnia 2 lipca 1885 dopiero w dniu 21 lipca 1885 roku w sądzie tutejszym się odbędzie.

C. k. sędzia powiatowy.

Kalwarya, dnia 10 lipca 1885.

L. 12926. (4574 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 17 sierpnia, 17 września i 16 października 1885, o 10 godz. rano, celem zaspokojenia wierzytelności Wasyla Perebiniec i Iwana Pańków, jako spadkobierców Mikoły Pańków, w kwocie 100zł. w. a. z p n. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Maksyma Syrotnika pod nk. 245 w Petrance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tejże nie niżej ceny szacunkowej 360 zł. w. a. przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej nastąpi.

Wadyum wynosi 36 zł.

Resztę warunków tudzież protokoła zastawniczego opisania i ocenienia można w tamtejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 9 lutego 1885.

L. 4383. (4519 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia jednej raty 18 zł., siedmiu rat po 30 zł. z procentem zwłoki 8pr. i reszty 181 zł. 46 ct. galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Jana Makowskiego należących ma się odbyć publiczna licytacya realności pod l. kons. 87 w Jaworznie położonej w dniach 17 sierpnia, 17 września i 19 października 1885, każdym razem o godź. 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 800 zł., wadyum 80zł. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Chrzanów, dnia 28 marca 1885.

L. 4171. (4518 2—3)

W dniach 17 sierpnia, 14 września i 21 października 1885, każdym razem o godź. 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie należącej się Galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie dłużnej kwoty 207 zł. 20 ct. z p. n. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. wh. 34 w Jaworzniu Józefy Bobrowskiej własnej i realności pod lw. h. 631 w w Jaworzniu Antoniego i Józefy Odrzywołków własnej.

Cena wywołania wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Reszta warunków oraz wyciągi hipoteczne, w Registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Chrzanów, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 6042. (4598 2—3)

W dniach 20 sierpnia, 17 września i 22 października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzywilejowanego galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 525 zł. 6 ct. w. a. z pn przymusowa sprzedaż realności pod lk. 63 w Grabowcu ciało tabularne stanowiącej Jakóba Wagnera własnej, pod następującemi warunkami.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł. w. a. wadyum 160 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, dnia 16 maja 1885.

L. 699. (4221 2—3)

Nowosądecki sąd obwodowy przeprowadzi celem ściągnięcia 500 zł. z pn. od Felicyi Zyglossowej, publiczną sprzedaż dóbr Rzepiennika Marciszewskiego „Wojtowstwo" Konrada Ceysingera własnych w trzech terminach, 19 sierpnia, 23 września i 28 października 1885, o godzinie 10 rano w swym gmachu.

Cena wywoławcza tych dóbr 56.796zł. 25 ct., wadyum 5680 zł. w. a.

Gdyby licytacya bez skutku została, ułożenie warunków ułatwiających nastąpi 23 września 1885, o 4 po południu, a głosy na tym terminie niestawających wierzycieli będą doliczone do głosów obecnych wierzycieli hipotecznych, którzy będą w większości.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

O tem zawiadamia się strony, Gorlicki urząd podatkowy, wiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież wierzycieli którzyby prawo zastawu po dniu 25 marca 1884 uzyskali, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, do rąk kuratora dr. Janczury adwokata w Nowym Sączu i niniejszym edyktem.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, dnia 14 marca 1885.

L. 5940. (4570 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w kwocie 160 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się dnia 20 sierpnia, 17 września i 22 października 1885 o godz. 10 rano w sądowem w zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Praksedy Łuckiej wedle wyk. hip. l.... własnej w Bednarowie pod lk. 36 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 150 zł. w. a. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Reszta warunków i wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Stanisławów, 25 maja 1885.

L. 8349. (4569 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 119 zł. 91 ct. z p. n. odbędzie się dnia 20 sierpnia, 17 września i 22 października 1885 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Tomy Małanicza własnej tabularnej w Pasiecznej pod lk. 80 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzyciel jest dr. Fiszler.

Stanisławów, 19 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 2601. (4136 1—3)

Dnia 20 sierpnia 1885, 21 września 1885 i 22 października 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 144 w Olszanicu, powiecie Samborskim położonej, wedle Dom. Tom. IX Tom. I pag. 297 poz. 172 haer. w sprawie Dawida Reicha przeciw Hieronimowi Makowiczka pto 87 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 805 zł. w. a.

Wadyum 40 zł 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Fiternika, z substytucyą adw. dr. Steurmanna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.

Sambor, dnia 30 marca 1885.

L. 3490. (4295 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Nesche Schwarz w kwocie 148 złr. pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 sierpnia, 25 września i 30go października 1885, każdym razem o 10 godzinie rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Michała Fleiszerowicza własnej, pod l. 407 w Jarosławiu na Leżajskiem położonej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Jahl.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 700 zł.

Bliższych warunków i aktu detaksacyi dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 20 maja 1885.

L. 4391. (4412 1—3)

W dniach 25 sierpnia 1885, 25 września 18885 i 26 października 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Mikołaja Kliczewskiego własnej, pod l. k. 205—212 w Jabłonowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 10 października 1884, l. 6928 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 42 złr. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Rosenhecka.

Cenę wywołania stanowi kwota 260 zł. Zakład zaś 26 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn, 8 czerwca 1885.

L. 8520. (4374 1—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw masie rozbiorowej Rachmiela Gelbbanda o zapłacenie 142 złr. 50 ct. i 2534 zł. 44 ct. w. a. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w biurze III w jednym terminie, a to 17 sierpnia 1885, o 10 rano relicytacya realności pod l. k. 84 w Stanisławowie położonej, do masy rozbiorowej Rachmiela Gelbbanda należącej pod następującemi warunkami:

Ceną wywołania jest kwota 5597 złr. 20 cnt.

Wadyum wynosi 280 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Stanisławów, 20 czerwca 1885.

L. 3465. (4409 1—3)

Na zaspokojenie wierzytelności spadkobierców Ignacego Płoszaja 11 zł. 27 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 14 sierpnia, 18 września i 23 października 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Sebastyana Zawady własnej, pod l. 82 w Tuczempach położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1.350 zł.

Bliższych warunków, aktu detaksacyi dostarczy registratura

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jahl ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 19 maja 1885

L. 2458. (4526 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 13 sierpnia 1885, dnia 17 września 1885 i dnia 22go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 78 w Stryju wedle Dom. IX str. 338 poz. 19 i 20 haer. solidarnych dłużników Wolfa Mojżesza Mellera i Niseli Meller własnej, a wedle Dom. X pag. 312 nr. 18 on., w celu zaspokojenia reszty kapitału w ilości 1271 złr. 64 ct. w. a. z pierwotnej pożyczki 1.900 zł. w. a z odsetkami po 7 prc. od dnia 3 lutego 1884 bieżącemi i kosztami tego egzekucyjnego podania w kwocie 12 zł. 22 ct. w. a.

Cena wywołania 4.000 zł.

Zakład 400 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać.

Dla nieznanych z miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Petroneli Driegeiowskiej i dla wszystkich wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem ad actum p. dr. Seweryna Popiela ze Stryja.

Stryj, dnia 6 marca 1885.

L. 23043. (4568 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 600 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 sierpnia, 11 września i 12 października 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 36, 37 w Zwierzyńcu wedle lwh. 38 Jana Kmiecika własnej.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 12go października 1885, o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen, z substytucyą adw. dr. Affego w Krakowie.

Kraków, 26 czerwca 1885.

L. 3142. (4306 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 90 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 116 na przedm. Nadwórniańskiem w Kołomyi położonej, Abrahama Stemplera własnej, w trzech na dzień 11 sierpnia, 7 września i 28 września 1885, zawsze o 10 godzinie z rana w biurze IV wyznaczonych terminach, a to przy pierwszych dwóch tylko za lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę, która na zaspokojenie wszystkich wierzytelności wystarczy.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 485 zł., zaś wadyum 49 zł w. a.

Akta opisania i ocenienia mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.

C. k. sąd obwodowy

Kołomyja, 23 kwietnia 1885.

L. 3446. (3985 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1.500 zł., a względnie niespłaconych rat 20 po 30 zł. i reszty kapitału w kwocie 203 zł. 35 ct. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz gacyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie w dwóch terminach, mianowicie dnia 17 sierpnia, 21 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Tomasza Zwierniaka własnej, pod l. 44 w Proszówkach w powiecie Bocheńskim położonej, liczba wyk. hip. 44 objętej.

Cena wywołania wynosi 1.600 zł. wa.

Wadyum 160 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, tudzież dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Maryanny Majowej, Rozalii Pietrzykowej, Jana, Anny i Wiktoryi Zwierniaków, ustanowionym jest adw. dr. Trybulec w Bochni.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

W razie niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych dwóch terminach za cenę kupna lub powyżej takowej, wyznacza się termin do lżejszych warunków na dzień 26 października 1885, o godzinie 10 rano.

Bochnia, dnia 13 maja 1885

L. 28716. (4392 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw ustnych tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Kasy oszczędności we Lwowie w kwotach 78 złr. 28 ct., 78 zł. 50 ct., 88 zł. 73 ct., 78 złr. 97 ct. i 1246 zł 25 ct. z pn., odbędzie się w dniach 20 sierpnia 1885 i 18 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya pierwotnej wierzytelności 1700 zł. w. a. z pn, wedle Dom. 92 pag. 394 n. 57 on. za hipotekę służącej realności pod l. 425 $^{1}/_{4}$ we Lwowie, wedle Dom. 49 pag. 289 n. 19 haer., Dom. 92 pag. 325 n. 20 haer., pag. 397 n 21 haer., pag. 329 n. 22 haer., pag. 330 n. 24 haer do Konrada i Katarzyny małżonków Stefanowiczów należącej, na których terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową przy udzieleniu pożyczki w kwocie 6.025 zł. 30 ct. w. a. przyjętą, sprzedaną być może, że jako wadyum kwota 602 zł. 53 ct. w. a. złożoną być ma, że najwięcej ofiarujący ciężące na tej realności wierzytelności hipoteczne, o ile w ofiarowaną cenę kupna wchodzą, a którychby wierzyciele przed umówionym terminem wypowiedzenia przyjąć nie chcieli, na rachunek ceny kupna przyjąć będzie musiał, zaś resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, wreszcie, że dla tych wszystkich, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 kwietnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby dotyczące tej sprawy uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Iliasiewicz kuratorem, a jego zastępcą adw dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 20 czerwca 1885

L. 11933. (4613 1—3)

Dnia 24 sierpnia 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż $^{3}/_{5}$ części realności pod l. k. 2 w Drohobyczu na lisznianskiem położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Antoniego Jaworskiego przeciw Maryannie Jaworskiej i tejże nieletnim dzieciom pto 600 złr. w. a. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 448 złr. 20 cnt. wa. wadyum 5prc

Przy tem terminie realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można. Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 8 czerwca 1885.

L 3558. (4617 1—3)

C. k. sąd powiatowy obwieszcza że celem uzyskania 17 rat po 21 złr. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej l. 56 w Kościelisku na rzecz zakładu kredyt włościańskiego we Lwowie pod warunkami:

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Termina licytacyjne dnia 10 sierpnia, 7 września i 10 października 1885, zawsze o godz. 10 rano, kuratorem wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowym Targu

Nowytarg, dnia 15 czerwca 1885.

L. 3125. (4614 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włość. w likwidacyi przeciw Mikołajowi Zydaczewskiemu pto 300 złr. licytowaną będzie w sądzie na dniu 19 sierpnia 1885 o 10 godzinie rano, także i niżej ceny szacunkowej realność pod l. 38 w Hrebeńcach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 900 zł. wadyum 90 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej

Kulików, 18 kwietnia 1885.

L. 4714. (4470 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza do publicznej przymusowej sprzedaży realności od licz. kons. 54 w Muchawce położonej wedle wyk. hip. l. 209 dłużnika Hrynia Stroceń własnej ku zaspokojeniu 12 rat po 12 złr. i reszty długu 97 złr. 43 ct. wa. zpn po bezskutecznym upływie pierwszych trzech terminów licytacyjnych czwarty termin na dzień 20 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem na którym rzeczona realność pod warunkami tusąd. uchwałą z 7 grudnia 1883 l. 11886 określonemi w numerach 82, 83 i 84 Gazety Lwowskiej z roku 1884 ogłoszonemi z ograniczeniem jednak wadyum na $^{5}/_{100}$ ceny szacunkowej tj. 20 złr. nie mniej z tem dalszem ułatwieniem, że nabywca całą cenę kupna dopiero w 60 dni po prawomocnie przeprowadzonej licytacyi do depozytu sąd. złożyć będzie obowiązany za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wzywa się zakład kredytowy włościański by koszta inseracyjne edyktu w kwocie 7 złr 10 cnt. wa. wcześnie przed terminem w sądzie złożył.

O tem uwiadamia się interesowanych.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 9 czerwca 1885

L. 2132. (4618 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Herscha Pickholza celem zaspokojenia wierzytelności 60 złr. wa. z przynależytościami publiczna sprzedaż realności pod lk. 69 w Żulinie położonej wykazem hip. 142 ksiąg gruntowych objętej dłużnika Hrynia Łupacz własnej w dwóch terminach dnia 20 sierpnia 1885 i dnia 17 września 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 42 złr. w. a. zakład 4 złr. 20 cnt. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 8 marca 1885.

L. 5941. (4571 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt włość. w kwocie 70 złr. 2 cnt. wa. zpn. odbędzie się dnia 20go sierpnia 1885, dnia 17 września 1885 i dnia 23 października 1885, o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Grzegorza Łuckiego wedle wykaz. hip. l. 665 własnej w Bednarowie pod l. k. 37 położonej która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 200 złr. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 20 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński. Resztę warunków i wyciąg hipot. przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Stanisławów, 25 maja 1885.

L. 10526. (4477 1—3)

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Szymonowi Lata pto 500 złr. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 19 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem B. nr. 27 egzekucyjna sprzedaż realności w Bykowie pod lk. 45 położonej wykazem hipotecznym l. 187 ksg. gr. gminy Bykowa objętej, dłużnika Szymona Laty własnej.

Na tymże terminie realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Cena szacunkowa realności w sumie 1200 złr. jest oraz ceną wywołania, zakład zaś wynosi 10prc. takowej. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków sprzedaży można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko deleg.

Przemyśl, 10 czerwca 1885.

L. 26410. (4627 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca państwowego Podtatrzańskiego i Przemyskiego w Sanockim okręgu budowniczym na rok 1886, 1887 i 1888 odbędzie się w c. k. Starostwie w Sanoku na dniu 30 lipca r. b. publiczna licytacya przez wniesienie pisemnych ofert.

Uskutecznić się mająca w roku 1886, dostawa wynosi.

a) dla gościńca Podtatrzańskiego, w sekcyi drogowej Ustrzyki, Sanok i Rymanów od 11 do włącznie 101 kilometra, razem 6390 metrów sześciennych w cenie fiskalnej . . . . . . 14.124 zł. 25 ct.

b) dla gościńca Przemyskiego, w sekcyi drogowej Domaradz i Rymanow, od 135 do włącznie 185 kilometra, 2265 metr. sześciennych, w cenie fiskalnej 5.826 zł. 65 ct.

Razem 19.950 zł. 90 ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść swoje oferty w oznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12tej w południe do wymienionego c. k. Starostwa gdzie także bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk, z których pobierany być ma materyał, przejrzane być mogą.

Oferty te zaopatrzone być mają w markę stemplową na 50 cnt i w 5prc. wadyum zaś oferowane w nich ceny winny być nietylko cyframi, ale też i literami wyrażone. Zaofiarowania winny z resztą obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu mają być zaopatrywane w konserwę.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lipca 1885.

L. 3426. (4344 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 13 sierpnia 1885, 14 września 1885 i 13 października 1885, każdym razem o 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Schabsy Weintrauba w kwocid 500 złr. w. a. egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności Leiby Graubarta pod lk. 88 top. 1816 i 1817 w Zagórzu położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Sprzedaż nastąpi przy pierwszych dwóch terminach nie poniżej ceny szacunkowej 2331 złr. 15 cnt przy trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 233 złr. 12 cnt.

Protokoła zastawnego opisania i ocenienia realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytację rozpisującą należycie doręczona być nie mogła ustanowiono Manassego Fruchtermana z Kałusza.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 28 czerwca 1885.

L. 10936. (4149 2—3)

Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności miasta Krakowa 6040 zł. 49 ct. w. a. z pn., odbędzie się licytacya egzekucyjna realności l. 335 dz. VIII w Krakowie, Felicyany Broczkowskiej w jednej połowie, zaś pełnoletnich Erazma, Kamilli, Florentyny i małoletnich Józefa, Adama, Hipolita, Feliksa i Maryi Broczkowskich w drugiej połowie własnością będącej, w dniu 10go sierpnia 1885, o godzinie 9tej przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w biurze nr. 7, w którym ta realność za cenę szacunkową w kwocie 20.400 zł. w. a., lub niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 20.400 zł.

Wadyum wynosi kwotę 2.040 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Benowską, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 20 września 1884 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. dr. Smolarskiego, z substytucyą adw. dr. Affego i przez edykta.

Kraków, 9 maja 1885.

L. 5854. (4291 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 450 zł., a względnie niespłaconych rat z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie: dnia 3 sierpnia, 7go września i 22go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności Tomasza Muchy w jednej, a Maryanny Muchy w drugiej połowie własnej, pod l. 13 w Krzyżanowicach w powiecie Bocheńskim położonej, l. wyk. hip. 12 objętej.

Cena wywołania wynosi 1040 zł. w. a.

Wadyum 104 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. A. L. Sorafiński.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 29 maja 1885.

L. 4364. (4135 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że dnia 12go sierpnia 1885, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacya $^{1}/_{4}$ części realności na imię Salomona Długacza zapisanej, w Tarnopolu pod l. 122 położonej, nawet niżej ceny wywołania wynoszącej 521 zł. 77 ct. w. a.

Wadyum 52 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania wyciągu hipotecznego zastaw uzyskali, lub którymby uchwała dozwalająca relicytacyę, lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Mantla, z substytucyą adw. dr. Horowitza.

Tarnopol, 30 maja 1885.

L. 19340. (4547 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Kazimierza Wąchały w kwocie 300 złr. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 sierpnia, 15 września i 15 października 1885, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 97 w Krowodrzy w starostwie Krakowskiem, Szczepana Uznańskiego własnej.

Cena wywołania 1.342 zł.

Wadyum 134 zł. $29^{1}/_{2}$ ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 19 października 1885, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Dominik Markiewicz, z substytucyą adw. dr. Kopfa w Krakowie.

Kraków, 7 czerwca 1885.

L. 9773. (4447 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 2500 zł. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 445 i sklepów pod l. k. 177 i 145/4 a w Podhajcach położonych, zmarłego Józefa Zimeta własnych ciało tabularne stanowią ych, w drodze publicznej licytacyi w dniach 12go sierpnia 1885, 12go września 1885 i 30go września 1885, zawsze o godzinie 10tej rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 6146 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej, jak za sumę wyrównywującą wszystkim realności te obciążającym długom hipotecznym, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 615 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysia.

Podhajce, dnia 20 grudnia 1884.

L. 5505. (4486 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł., a względnie niespłaconych 6 rat po 12 zł. i reszty kapitału w kwocie 173 złr. 31 ct z pn., odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytow. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 24 sierpnia, 28 września i 9go listopada 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya realności dłużniczki Katarzyny Gęsiorkowej własnej, pod l. 15 w Trawnikach w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk hip. l. 15 objętej.

Cena wywołania wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Komar w Bochni.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 24 maja 1885.

L. 7345. (4585 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że w dniach 13 sierpnia, 17 września i 15go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 200 w Samborze dzielnicy lwowskiej położonej, do masy rozbiorowej ś. p. Władysława Juliana dw. im. Tymaczkowskiego należącej, w celu zespokojenia raty amortyzacyjnej 320 zł. w. a., dnia 2 stycznia 1884 zapadłej, z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia 2go stycznia 1884 bieżącemi i takiej samej raty 320 zł. w. a. dnia 2 lipca 1884 zapadłej z 8 prc. odsetkami zwłoki od dnia 2 lipca 1884 bieżącemi, tudzież resztującego kapitału 7.465 złr. 28 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 16.134 zł. 24 ct. w. a., zaś wadyum 10 prc. tej ceny, t. j. 1.614 zł. w. a. w gotówce, lub w papierach wartościowych, do lokacyi kapitałów pupilarnych zdatnych, lub też w książeczkach kasy oszczędności miasta Sambora.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 15 stycznia 1885 r., jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na rzeczonej realności uzyskali, lub którymby uchwały licytacyjna wcale lub wcześnie doręczoną być nie mogła, dla których ustanowiono kuratorem ad actum adwokata krajowego dr. Budzynowskiego, zaś tegoż zastępcą adw. kraj. dr. Steuermanna, obu w Samborze zamieszkałych.

Sambor, 30 czerwca 1885.

L. 2404. (4524 2—3)

Podaje się do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Jakóba Rettera w kwocie 300 złr. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 99/114 w Oświęcimiu, Maryanny Nasterskiej własnej, w trzech terminach, t. j. d. 28 sierpnia, 22 września i 20 października 1885, każdym razem o godz. 10tej przed południem i to na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej, zaś na trzecim i poniżej ceny szacunkowej. Wrazie nieuzyskania takowej, wyznacza się termin na dzień 27 października 1885, o godz. 10tej rano do ułożenia lżejszych warunków, pocem z urzędu jeden termin wyznaczonym będzie, na którym realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 17 kwietnia 1885.

L. 3581. (4552 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 58 zł. z pn. przez Gerschona Keslera przeciw Wasylowi Doskoczowi wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 13 sierpnia, 10 września i 15 października 1885, każdokrotnie o godz. 3 po południu przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 265 w Radrużu, starostwie Rawskiem położonej, wykazem hipot. l. 183 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 867 zł. 40 ct.

Zakład wynosi 87 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej sumy wierzytelności na niej zaintabulowanych sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 15go października 1885, o godzinie 5 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub któreby prawo hipoteki na powyższej realności po 30go maja 1885 uzyskali, ustanawia się p. Mikołaja Holiana z Niemirowa kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny i protokół oszacowania, przejrzeć można w tus. registraturze.

Niemirów, 28 czerwca 1885.

L. 29175. (4393 2—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze nr 13 u c. k. radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 14.426 zł. 64 ct. z przynależytościami, odbędzie się dnia 11go sierpnia, 15go września i 13go października 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Bertholda Rooz wedle Dom. 95 pag. 298 n. 28 haer., Dom. 36 p. 484 n 22 haer. i Dom. 15 pag. 553 n. 18 haer. należących realności pod l. 229, 230 i 231 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonych, na których terminach realności te ryczałtowo tylko wyżej ceny wywołania 69.064 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 6.907 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Józefa Bleichera i Ewy Głębockiej, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 9 maja 1885 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bliziński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany został.

Lwów, dnia 20 czerwca 1885.

L. 29142. (4432 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13tem radcy Mochnackiego tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Piotra Miączyńskiego w kwocie 1000 zł. z pn., odbędzie się dnia 20 października 1885, o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Katarzyny Witulskiej wedle Dom. 216 pag. 283 n. 17 haer. należącej realności pod l. 365 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za jakąbądź cenę nawet niżej ceny wywołania 2.600 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 260 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 czerwca 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dulęba kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Pająk mianowany został.

Lwów, dnia 20 czerwca 1885.

L. 542. (4572 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż 1/5 części realności pod l. k. 15 wyk. hip. 15 w Krajowicach, spadkobierców Jana Wachla własnej, na rzecz Zofi Leśniakowej, względem 30 zł. w. a. z pn., w dniach 7 sierpnia, 4 września i 16 października 1885, o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Cena wywołania 20 złr.

Wadyum 10 prc. tej ceny.

Wyciąg hipoteczny, akta oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Jasło, dnia 24 maja 1885.

L. 4572. (4419 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia dziewięciu rat po 15 złr. z procentem zwłoki 8prc. i reszty 112 złr. 8 ct. w galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu od Franciszka Żmudy i innych należących ma się odbyć publiczna licytacya realności pod lk. 116 w Jaworznie położonej w dniach 13 sierpnia 1885, 17 września 1885, i 15 października 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 750 złr. Wadyum 75 złr. reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Chrzanów, dnia 28 marca 1885.

L. 5858. (4488 3—3)

C. k sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 180 złr. a względnie nie zapłaconych rat zpn odbędzie się na rzecz Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie: dnia 10 sierpnia, 3 września i 15 października 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya realności Filipa Wymazały w jednej, masy spadkowej Reginy Wymazałowej w drugiej połowie własnej pod l. 13 w Niedarach w powiecie bocheńskim położonej liczbą wyk. hip. 13 objętej. Cena wywołania wynosi 450 złr. wadyum 45 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Zakrzewski wyciąg hip. i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, 29 marca 1885.

L. 3472. (4317 3—3)

C k. sąd powiatowy zawiadamia, że w dniach 10 sierpnia, 11 września i 12 października 1885, o godzinie 10 rano, w sądzie realność pod l. 325 w Sieprawiu do Wojciecha Surówki należąca, na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 złr. wa. przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 250 złr. zakład 25 złr. na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie realność ta za cenę nie niższą od ceny 250 złr Dla nieznanych wierzycieli, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 2 maja 1885 do hipoteki weszli ustanawia sąd kuratorem Kazimierza Przyckockiego, notaryusza w Wieliczce. Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka; dnia 20 czerwca 1885.

L. 5853. (4487 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 złr., a względnie niespłaconych rat z pn., odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie: dnia 6 sierpnia, 10 września i 29go października 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 10 w Gawłowie nowym położonego, wedle wyk. hip. l. 101 z dwóch ciał hipotecznych składającego się, z których pierwsze — własność Jana Schwenka, a drugie w jednej połowie Szczepana Golińskiego, a w drugiej połowie Doroty Golińskiej stanowi.

Cena wywołania wynosi 2000 złr. i 400 zł. w. a.

Wadyum 200 złr. i 40 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Herkulan Komar.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 29 maja 1885.

L. 3320. (4370 3—3)

W żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 5 sierpnia 1885 i 9 września 1885, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności p d l. k. 102 w Radziechowach położonej, Jędrzeja Sapety własnej, na zaspokojenie należytości Pawła Motyki w kwocie 79 zł. 70 ct. w. a z pn.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych trzeci termin na dzień 14 października godziną 10 rano, na który się wierzycieli wzywa.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli c. k notaryusz Bronisław Sądecki w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w regisraturze sądowej.

Żywiec, dnia 31 maja 1885.

L. 1357. (4069 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Michała Kapturkiewicza w sumie 200 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, a to: na dniu 10 sierpnia, 14 września i 12 października 1885, każdym razem o 9 przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 38 w Starej wsi objętej, w wykazach hip. l. 63, 64, 65 księgi dla gminy Starej wsi, a dłużnika Michała Zonia własnej.

Cena wywołania wynosi 1.008 złr. w. a., zaś wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana.

Dalsze warunki tudzież akt oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie w godzinach urzędowych.

C. k sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 12 czerwca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 5194. (4612)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założen'a księgi gruntowej w gminie Grabowiec dnia 17go lipca 1885 rozpoczyna.

Każdy interesowany w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i przytoczyć wszystko co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Bohorodczany, dnia 6 lipca.

L. 589. (4607)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Janczyn powiatu sądowego Przemyślany rozpoczyna komisya hipoteczna 19 sierpnia 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przyto zyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C k. komisya hipoteczna dla brzeżańskiego obwodu sądowego.

Brzeżany, 9 lipca 1885.

L. 13589 (3968 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla wszystkich ciał tabularnych realności w III dzielnicy miasta Lwowa w gminie katastralnej Lwów, w okręgu sądu powiatowego miej. delegowanego Lwów położonych liczbami konskrypcyjnemi od Nr. 1 do 691 oznaczonych od dnia 1 sierpnia 1885 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może w Tabuli dla miasta Lwowa przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby: 1) na podstawie jakiego prawa, przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisania lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisanemi nie zostały, ażeby z temi prawami do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie najdalej do dnia:

1go sierpnia 1886,

się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 2 czerwca 1885.

Upadłości.

L. 32312. (4624)

C. k. sąd krajowo handlowy jako konkursowy we Lwowie, na podstawie dokonanego dnia 30 czerwca 1885 wyboru, zatwierdził p. adwokata dr. Teofila Srokowskiego w jego urzędzie zawiadowcy masy rozbiorowej Stanisława Jakubowskiego i zamianował p. Kazimierza Czarnika zastępcą zawiadowcy tejże masy.

Lwów, 4 lipca 1885.

L. 33983. (4625 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że tutejszy kupiec Wolf Czopp zarządcą masy konkursowej zmarłego Szymona Schwartza, a tutejszy adw. dr. Adolf Weiss tegoż zastępcą zamianowany został.

Lwów, 11 lipca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6068. (4342 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia Leibę Früscha, niewiadomego z miejsca pobytu, że w sprawie kasy gminnej Chrząstówki przeciwko niemu o 150 zł. i 24 zł. w. a. ustanowił dlań kuratora w osobie Piotra Puchały z Chrząstówki.

Jasło, dnia 1 lipca 1885.

L. 420. (4558 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. sek. I we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców śp. Apolonii Jarosiewiczówney, ś. p. Katarzyny z Jarosiewiczów Lewickiej, ś. p. Romualda Jakóbowskiego, śp. Jana Jakóbowskiego i śp. Maryi Jakóbowskiej, którym spadek po ś. p. Maryi Mikula dekretem dziedzictwa c. k. sądu pow. w Żółkwi z dnia 28 października 1867 l. 4185 w części przyznanym został, że w celu przeprowadzenia aktu udziału spadku po ś. p. Maryi Mikula pozostałego ustanawia się dla nich kuratorem tut. adw. dr. Lityńskiego i wzywa tych spadkobierców, aby na terminie do przeprowadzenia aktu działu spadku na dzień 16 października 1885 o godz. 9 przed południem w sali nr. III wyznaczonym, albo sami się stawili, albo też przed terminem swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili.

Lwów, dnia 18 lutego 1885.

L 12270. (4511 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że rezolucyę tabularną z 19 maja 1884 l. 10748 dla niewiadomego z pobytu Józefa Pyrdy wydaną, kuratorowi tegoż adw. dr. Mieczysławowi Brzeskiemu doręcza.

Tarnów, dnia 4 czerwca 1885.

L. 31134. (4555 1—3)

C. k. sąd krajowy wiadomem czyni, że w skutek pozwu z 24 czerwca 1885 l. 31124 w sprawie Chany Fisch, Markusa Glas i przystępujących do sporu Izraela i Feigi małżonków Sommerów przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu: 1) Sarze Modlinger, 2) Rachli Modlinger, 3) Antoniemu Rischau, 4) Mendlowi czyli Jakóbowi Mendlowi dw. im. Schütz, 5) Chaimowi Samuelowi dw. im. Pops i Abrahamowi Herschowi dw. im. Goldberg, tudzież ich z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom, o uznanie za zgasłe w skutek przedawnienia eliminowanie z tabeli płatniczej z dnia 7 marca 1885 l. 61695 i wykreślenie z ceny kupna sprzedanej w drodze publicznej licytacyi $^1/_4$ części realnosci pod l. 47 $^3/_4$ we Lwowie położonej, sum i praw, dla tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych względnie ich nieznanych spadkobierców kuratorem adw. dr. Wszelaczyński a tegoż zastępcą adw. dr. Skowroński, ustanowionym został.

O czem się nieobecnych pozwanych z tem wezwaniem zawiadamia, by do swej obrony służącyh środków dowodowych kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali.

Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

L. 24345. (4454 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Chaję Reislę dw. im. Menkesową, Wolfa Menkesa, Gittlę Gefäll, Salamona Gefäll, Rachelę Mindlę dw. im. Gefäll i Freidę Byk, z miejsca pobytu niewadomych, a w razie śmierci niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców, że kuratorem dla nich adw. dr. Reissa ze zastępstwem adwokata dr. Reicha ustanowiono, z powodu wytoczonego przeciw nim pozwu o przyznanie własności $^9/_{64}$ części realności pod l. 520$^3/_4$ położonej, dwa oddzielne ciała tabularne stanowiącej z poleceniem, aby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, w ogóle do swej obrony służące kroki poczynili i o tem tenże sąd zawiadomili.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885

L. 4024. (4418 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanowił dla nieobecnej Idesy Finsterbusch, celem doręczenia jej tusądowej uchwały z dnia 14 kwietnia 1885 l. 4024, dotyczącej wykreślenia sumy 212 zł. wa. z pn. na rzecz jej w stanie biernym realności „obszar“ zwanej, w Samborze Szczepana Olbrychta własnej, ciężącej, kuratorem p. adwokata dr. Budzynowskiego w Samborze, doręczając mu tę uchwałę; o czem się Idesę Finsterbusch uwiadamia.

Sambor, dnia 14 kwietnia 1885.

L. 2491. (4343 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle ustanawia Tomasza Zabawę kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Anieli Kurowskiej w sprawie pp. Zdzisława i Ignacego Katyńskich przeciw onej względem kwoty 20 złr. z pn., i wyrok z dnia 8 stycznia 1885 l. 11608 temuż kuratorowi doręcza.

O czem uwiadamia się Anielę Kurowską.

Jasło, dnia 26 marca 1885.

L. 5583. (4468 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzesku wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Karolinę i Stanisława Knopów, aby w przeciągu jednego roku oświadczyli się do spadku po swoim ojcu Wojciechu Knopie 9 kwietnia 1880 w Ruda Rysiu z pozostawieniem kodycylu zmarłym, inaczej spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili, z kuratorem Walentym Głąbiem dla nich ustanowionym.

Brzesko, 30 sierpnia 1883.

L. 31041. (4600 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości że pozostała w spadku po śp. Ignacym Mięsowskim c. k. rewidencie rach. Dyrekcyi Skarbu i aktem działu spadku c. k. sądu pwiatowego m. d. s. I we Lwowie z dnia 27 kwietnia 1885 l. 20837 na własność Wandy Baczyńskiej przeszła obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej l. 6428 lit. A. na 200 złr. winkulowana jako kaucya byłego oficyała kasowego śp. Erazma Wierzchowskiego, zagubioną zozstała i wzywa zarazem każego ktoby powyższą obligacyę posiadał, aby takową w przeciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dzienniku “Gazety Lwowskiej„ licząc, tem pewniej tut. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, powyższa obligacya za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 4 lipca 1885.

Ч. 29284. (3966 3—3)

Ц. к. судъ краевый яко гандлевый оу Львовѣ оголошуе, що до тогожъ суда дня 14 червня 1885 до ч. 29284 рольничо кредитовое заведенїе для Галицїи и Буковины оу Львовѣ, общество зарегистрованое съ неограниченою порукою, противъ Натану Тому прозьбу о выдание наказа заплаты сумы векслевои 1500 злр. в. а. съ прн. внесло, на котру то прозьбу тс. оухвалою зъ дня 15 червня 1885 ч. 29284, пôзваному поручено, щобы тую суму векслеву 1500 злр. съ прн. до 3 днѣвъ пôдъ строгостю егзекуцїи векслевои заплативъ, або въ тôмъже самôмъ часѣ свои замѣты внѣсъ. Понеже мѣсце побыту пôзваного Натана Тома неизвѣстне естъ, зôставъ для него адв. др. Яминьскій кураторомъ а егожъ заступникомъ адв. др. Литиньскій именованый. Взывае ся затôмъ Натана Тома, абы все до его обороны служаче оустановленому куратору подавъ, або собѣ инного заступника обôбравъ и о тôмъ судъ завѣдомивъ, въ противнôмъ бо разѣ всѣ зъ занедбаня походячи наслѣдки буде мусѣвъ самъ собѣ приписати.

Львôвъ, дня 15 червня 1885.

L. 5403. (4095 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Brzeżanach w sprawie dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw spadkobiercom Zygmun'a Zenona Starzyńskiego a mianowicie: Adolfowi Starzyńskiemu, Alfonsowi Starzyńskiemu, Władysławowi Starzyńskiemu, Sydonii Wojnarowej, Auguście Neustein, Adeli ze Stieberów Starzyńskiej, masom nieobjętym Anny Starzyńskiej i Pauliny Ładoś pto 200 zł. a. w. z pn. niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na podstawie §. 376 gal. ust. sąd. zapowiedzenie na rzecz powołanego Towarzystwa na sumie 384 zł. 27 ct. przechowanej w t. s. depozycie pod art. dz. 16 z r. 1880 w skutek zlecenia do l. 180/80, a to celem zabezpieczenia powyższej sumy 200 zł. a. w. z pn.

O tem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Adolfa Starzyńskiego, Alfonsa Starzyńskiego, Władysława Starzyńskiego i Sydonię Wojnarowę z tem poleceniem, aby się do ustanowionego dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora dra Leona Madejskiego, adwokata w Brzeżanach, zgłosili i jemu przed terminem na pozew z dnia 3 maja 1885 l. 4370 do rozprawy na dzień 7 lipca 1885 wyznaczonej, potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej wszelkie dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały ustanowionemu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Brzeżany, dnia 7 czerwca 1885.

L. 2128. (4589 3—3)

Sąd pilznieński zawiadamia Stanisława Nowakiewicza względnie tegoż z imienia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych prawonabywców że rubrum pozwu de praes 19 marca 1885 l. 2128 wytoczonego przez gminę Pilzna imieniem szpitala ubogich o 350 złr. 20$^1/_2$ cnt. doręczone zostaje ustanowionemu kuratorowi Jarosławowi Aweydzie w Pilźnie. Wzywa się pozwanych aby kuratorowi udzielili potrzebnych do obrony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili. Termin do rozprawy wyznaczono na 15 lipca 1885 o 9 rano.

C. k. sąd powiatowy

Pilzno, dnia 21 marca 1885.

L. 27853. (4581 3—3)

Dnia 11 lutego 1878 przytrzymała c. k. straż skarbowa w Podłężu pięć krów w usiłowanem przemyceniu do Prus.

Ponieważ właściciel tychże krów jest nieznanym wzywa się przeto w myśl § 622 ukd. każdego, ktoby do krów tych, a względnie do uzyskanej ze sprzedaży tych krów kwoty po otrąceniu grzywien na takowej ciężących prawo sobie rościł, aby w dniach 90 przed c. k. Dyrekcyą Skarbu w Krakowie stawił się, ile że w razie przeciwnym z powyższą kwotą wedle prawa postąpi się.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Kraków, dnia 1 czerwca 1885.

L. 5524. (4033 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sukiennika, aby się do spadku Józefa Sukiennika zmarłego w Wulce grądzkiej w dniu 20 listopada 1881, w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Janem Lizakiem pertraktowanym zostanie.

Dąbrowa, dnia 12 czerwca 1885.

L. 16101. (4238 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy oznajmia z miejsca pobytu nieznanemu Juliuszowi Kamplerowi, że w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw Katarzynie Herz i niemu pto 250 zł., został dnia 19 czerwca 1885 l. 16101 wydanym nakaz zapłaty sumy 250 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Juliusza Kamplera jest niewiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem adw. dr. Józefa Rosenblatta, i temuż nakaz zapłaty doręczonym zostaje.

Wzywa się Juliusza Kamplera, aby kuratorowi służące do obrony środki podał, lub innego sobie zastępcę prawnego ustanowił i o tem sąd tut. zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 19 czerwca 1885.

L. 13351. (4075 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Bronisławę Bąkowską resp. jej sukcessorów, iż celem doręczenia uchwały z dnia 27 marca 1885 l. 7701 dozwalającej adnotacyi politycznej administracyi, celem ściągnięcia podatków w stanie czynnym realności l. 49 w Krakowie, oraz dalszych uchwał, ustanawia dla nich kuratora w osobie adw. dra Affe z podstawieniem dra Józefa Rosenblatta w Krakowie.

Zaleca się Bronisławie Bąkowskiej resp. jej sukcessorom, aby potrzebnej informacyi ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 22 maja 1885.

L. 7573. (4431)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę “Hurtowny handel wódką w Glińsku Markusa Sperbera„ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 30 stycznia 1885 wpisano a na dniu 13 lutego 1885 dodatkowo uwidoczniono, że siedzibą tej firmy jest Glińsko w powiecie sądowym Żółkiewskim, i że posiadaczem firmy jest Markus Sperber handlarz wódki w Glińsku.

Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 8789. (4467)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Perl Scherz handel bławatny i korzenny w Kopyczyńcach“.

Tarnopol, 20 czerwca 1885.

L. 4224. (4465)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że walne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie wybrało dnia 30 kwietnia 1885 dyrektorem kontrolorem Adama Wolskiego a zastępcą dyrektora Maryana Tyrawskiego.

Rzeszów, 19 czerwca 1885.

L 25172. (4528)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Wolf Rosner“ z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych dnia 21 maja 1885 wykreślono.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 2476. (4609)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Juliusza Herdliczki, której używa jako aptekarz w Żywcu-Zabłocie podpisując takową pod wyciśnięciem stampili z napisem Apteka pod Orłem J. Herdliczki w Żywcu Zabłocie: J. Herdliczka.

Wadowice, 6 czerwca 1885.

L. 1613. (4041 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wawrzyńca Lekczyńskiego względnie niewiadomych jego spadkobierców lub prawonabywców, że przeciwko nim wniósł pozew Józef Szafrański o uznanie wierzytelności w kwocie 4500 złr. pol. z pn. oraz zaintabulowanego dla niej w stanie biernym części dóbr Frydrychowice zwanej Gronowszczyzna prawa zastawu za wygasłe jakoteż o intabulacyę tego prawa, wskutek czego dla nich kuratorem adw. dra Lorię w Wadowicach z substytucyą adw. dra Marka ustanowiono i do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy zakreślono. Wzywa się zatem pozwanych by ustanowionemu kuratorowi środki do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisaćby musieli.

Wadowice, 9 maja 1885.

L. 6203. (4094 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieobecną Rozalię Tennenbaum, że Markus Horszowski uchwałą z 17 grudnia 1884 l. 15023 intabulacyę prawa zastawu dla sumy 1000 zł. a. w. z pn. w stanie biernym $^2/_3$ realności pod l. k. 133 w Przemyślu na Zasaniu położonej i sekwestracyę dochodów z tejże realności uzyskał.

Kuratorem mianowano dra Kozłowskiego z substytucyą dra Regera, adwokatów w Przemyślu.

Wzywamy nieobecną o porozumienie się z swoim kuratorem, lub przedstawienie w czas sądowi innego pełnomocnika.

Przemyśl, dnia 20 maja 1885.

L. 486. (4256 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu ogłasza, że w Zakrówku zmarł 5 maja 1883 Marcin Jurek bez rozporządzenia ostatniej woli. Gdy spadkobierczyni jego Maryanna z Jurków Sowina z miejsca pobytu nie jest wiadomą, przeto zawiadamia się ją, że dla niej kurator p. adw. dr. Feuereisen w Podgórzu ustanowiony został, a zarazem wzywa się ją, aby w przeciągu roku do spadku po Marcinie Jurku zgłosiła się i deklaracyę do spadku wniosła, gdyż w przeciwnym razie deklaracyę do spadku tego wniesie imieniem jej kurator a po wydaniu dekretu dziedzictwa część spadkowa na nią przypadająca, przechowaną zostanie dla niej w depozycie sądowym.

Podgórze, dnia 16 lutego 1885.

L. 29412. (4167 3-3)

C. k. sąd pow. m. d. s. I we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 19 maja 1885 do l. 29412 wniósł Rachmiel Piepes pko Jakóbowi Berlowi pozew pto 35 zł. 25 ct. z pn., na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy na dzień 8 lipca 1885 o godzinie 9 przed południem w sali nr. I sądu tutejszego.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, został dla niego ustanowiony adw. dr. Ludwik Iilasiewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehman.

Wzywa się zatem pozwanego Jakóba Berla, aby do swojej obrony służących dowodów kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej mogące wyniknąć ze zaniedbania szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 6 czerwca 1885.

L. 6034. (4039 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Franciszka Ksawerego Filipeckiego, względnie nieznanych z nazwiska życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców tegoż, że Jan Kulczycki, Elżbieta Jaworska, Zofia Zalewska, Marya Filipecka i Marya Tatomirowa, zastąpieni przez kuratora adw. dra Witza, wnieśli przeciw nim pozew de praes. 23 maja 1885 l. 6034 o uznanie praw pozwanego do sumy 11000 zł. w. a. w stanie biernym części dóbr Horodyszcze, dom. 27 pag. 876 n. 2 on. intabulowanych, za przedawnione i o wykreślenie takowych, — który do pisemnego postępowania zadekretowano, i dla pozwanego kuratorem adw. dra Wołosiańskiego z substytucyą adw. dra Budzynowskiego ustanowiono.

Rzeczą tedy będzie pozwanego wspomnionemu kuratorowi wszelkich środków obrony udzielić, ewentualnie innego obrońcę sobie obrać i sądowi wskazać, w razie przeciwnym bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 9 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Zarząd masy rozbiorowej Hermana Goldsteina rozpisuje zupełną wyprzedaż sukien gotowych i sukień męskich w sklepie pod l. 14 plac Halicki się znajdujących w drodze ofert pod następującemi warunkami:

1) Oferty wnieść można na ręce podpisanego najpóźniej do dnia 28 lipca 1885 do godziny 6tej po południu.

2) Każda oferta zaopatrzoną ma być w wadyum w gotówce, co najmniej 10 prc. zaofiarowanej ceny kupna wynoszące.

3) Nawet najwyższa oferta może być przez wydział wierzycieli nieprzyjętą, jeżeliby ofiarowana w niej cena kupna nie odpowiadała rzeczywistej wartości towarów.

4) Ten z oferentów, którego oferta przyjętą zostanie winien będzie do 3 dni po uwiadomieniu go o przyjęciu oferty przez podpisanego zarządcę, pod utratą wadyum, całą cenę kupna do rąk zarządcy złożyć i w tymże samym czasie cały zapas towarów ze sklepu uprzątnąć.

Handel przejrzeć można w dniach od 20 do 25 b. m. w godzinach od 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu.

Dr. Lehmann — zarządca.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fab...